Dziś w numerze dodatek: URODA i ZDROWIE

Wtorek, 15 stycznia 1935 — Nr. 13 — Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA — GAZETA MORSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji. Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Hallo, Toruń!

(t.) Dzień 15 stycznia 1935 roku będzie datą historyczną w dziejach rozwoju polskiej kultury na północno-zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej. W dniu tym prastara polska dzielnica, Pomorze, zdobywa bowiem własną rozgłośnię radjową. Na falach eteru pomknie w świat polskie słowo i polska myśl, budząc ducha na tych ziemiach w boju o swą polskość przez długie wieki zahartowanych. Jest to najbardziej nowoczesny w swym wyrazie symbol triumfalnego wzmacniania i utrwalania ducha polskiego.

Ożywcza krynica mowy ojców i prastarej polskiej kultury zaczyna bić w tym dniu historycznym mocnym strumieniem. Jak długa i szeroka jest ziemia pomorska, pod każdy dach i pod każdą strzechę będzie mogło docierać krzepiące słowo, które samym swym dźwiękiem będzie napełniało dusze ludzkie szczęśliwością i dumą dnia dzisiejszego.

Moc ducha ludzkiego, uskrzydlona przez radjo nie zna granic ni zaborów. Na niewidzialnych falach eteru nawiązywać się będzie i wzmacniać stale, codziennie nić łączności między Macierzą a jej dziećmi, żyjącemi poza granicami wolnej Ojczyzny. Odtąd niewidzialna, ale wciąż o każdej porze wyczuwalna więź łączności z wielką rodziną swego narodu będzie podtrzymywała ducha polskiego tam wszędzie, gdzie wskutek zrządzeń dziejowych jest on zagrożony.

Postęp i cywilizacja idą wartkim krokiem naprzód. Polska, która na tylu polach po odzyskaniu wolności musiała przyśpieszać kroku, by nadążyć za innemi narodami, coraz bardziej i coraz szybciej różne luki w swem życiu wypełnia. Każde tego rodzaju osiągnięcie głęboko nas raduje. Każde świadczy bowiem, że gmach naszej Ojczyzny staje się coraz solidniejszy, coraz mocniejszy.

Tutaj, w danym wypadku, mamy jeszcze jedno prawo do radosnej dumy. Oto cała radjostacja toruńska, ze wszystkiemi, najbardziej nawet precyzyjnemi szczegółami swego urządzenia, zbudowana została wyłącznie z krajowych materjałów i wysiłkiem mózgu polskiego inżyniera i rąk polskiego robotnika. Jakąż cudownie krzepiącą ma to wymowę!

Nie będzie radjostacja toruńska służyła głoszeniu czyjejś krzywdy, czy upokorzenia. Nie będzie siała w przestworzach nienawiści. Będzie natomiast niosła słowa pokoju i przyjaźni. Będzie służyła idei braterskiego porozumienia między ludźmi i narodami. Będzie głosiła triumf sprawiedliwych przeznaczeń losu. Będzie krzepiła serca i dusze.

W tem przekonaniu kończymy tych kilka słów pod adresem nowej polskiej rozgłośni serdecznem życzeniem powodzenia w zbożnej pracy dla narodu i Państwa.

Sp. ks. prał. Stychel

(o) Poznań, 15. 1. (tel. wł.) Onegdaj zmarł nagle w 76 roku życia prałat kolegiaty św. Marji Magdaleny ks. Antoni Stychel, b. poseł na Sejm ustawodawczy i b. wicemarszałek Senatu.

Ambasador W. Brytanji Kennard
złożył listy uwierzytelniające Panu Prezydentowi Rzplitej

Warszawa, 15. 1. (PAT). W dn. 14 stycznia 1935 r. o godz. 12,30 p. Prezydent Rzplitej przyjął na Zamku królewskiej J. E. sir Hovarda Williama Kennarda, ambasadora Wielkiej Brytanji, który złożył swoje listy uwierzytelniające. P. ambasador udał się na Zamek w towarzystwie dyr. prot. p. Romera samochodem p. Prezydenta Rzplitej, poprzedzany przez trębaczy na białych koniach i otoczony eskortą szwadronu szwoleżerów. Po odegraniu fanfary przez trębaczy orszak Nowym Światem i Krak Przedm. skierował się ku Zamkowi. Na dziedzińcu zamkowym bataljon piechoty 36 pułku ze sztandarami i orkiestrą oddał honory wojskowe. W chwili, gdy ambasador wjechał na dziedziniec zamkowy orkiestra odegrała hymn brytyjski. P. Prezydent Rzplitej oczekiwał w sali rycerskiej w towarzystwie premjera Kozłowskiego oraz ministrów skarbu Zawadzkiego, WR. i OP. Jędrzejewicza, przemysłu i handlu Rajchmana. Ambasador Kennard został wprowadzony do sali rycerskiej przez p. wicemin. spr. zagr. i przedstawiony przez dyrektora protokółu p. Prezydentowi Rzplitej.

Po przemówieniach ambasadora brytyjskiego i p. Prezydenta Rzplitej p. Prezydent udzielił ambasadorowi prywatnego posłuchania w sali marmurowej. Po skończeniu audjencji ambasador odprowadzony został z temi samemi honorami, jak przy przybyciu i powrócił do ambasady.

ZENON SZUST
Toruń

Na otwarcie radjostacji

Dzień w dzień ze szczytów wież stalowych
duch ludzki spływa w przestrzeń,
by czary nam objawiać nowe
i wzruszeń budzić dreszcze.

Dzień w dzień do małych pudeł z drzewa
głów chylą się miljony...
Świat cały gra im tam i śpiewa,
świat pieśnią urzeczony.

Rwą gdzieś spiętrzone wód odmęty
pożogą świat się pali...
Nurt dźwięków płynie wciąż zaklęty
w radjowej metraż fali.

O myśli ludzka! Z jakąż mocą
ty wołasz i potęgą
z tych małych pudeł, co dygocą
od rozszalałych dźwięków...

Gdzie bezmiar mórz? Gdzie zbrojne straże?
Gdzie wielkich dróg mitręga?
Jest moc, co ludy dziś kojarzy
i ziemię z sobą sprzęga.

Znikła już przestrzeń! Tam w eterze
w jedno się ludzkość zlewa...
Nad morza, lądy, państw rubieże
świat cały chórem śpiewa...

Uroczyste otwarcie rozgłośni toruńskiej
Dzisiejszy program „Torunia"

6,45—6,50 Transmisja z Warszawy. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze. 6,50—7,08, 7,25 Pieśni Kaszubskie w ukł. i pod dyr. S. Kazury. Śpiewa chór „Polska Kapela Ludowa" (płyty). 6,52—7,15 Transmisja z Warszawy Gimnastyka. 7,15—7,35 Transmisja z Warszawy. Dziennik poranny. 7,35—7,40 Transmisja z Warszawy. Chwilka pań domu. 7,40—7,50 **Zapowiedź programu.** Od 7,50 do 18,45 **Przerwa.** 18,45—19,00 Transmisja z Warszawy „Widzenie blisko i daleko" — szkic liter. wygł. p. Z. Nałkowska. 19,00 do 19,20 Transmisja z Poznania „Śpiew Szaljapina". 19,20—19,30 Transmisja z Warszawy. „Pogadanka aktualna". 19,30—19,45 Transmisja z Poznania. Duety amerykańskie. 19,45—19,50 **Program na dzień następny.** 19,50—20,00 **Przerwa do uroczystego otwarcia Rozgłośni.** 20,00—20,50 **Transmisja z Torunia na wszystkie Rozgłośnie:** 1) przemówienia przedstawicieli Polskiego Radja i przedstawicieli władz; 2) Chór mieszany „Lutnia" pod dyr. Lud. Rutkowskiego, wykona: a) „Hasło do pracy" — ks. Kan. Lewandowskiego, b) „Wieniec pieśni narodowych" J. Galla, c) „Wisło moja" Ignacego Danielewskiego; 3) Przemówienie w gwarze kaszubskiej; 4) Połączone chóry męskie „Dzwon" i Dyrekcji Kolejowej pod dyr. J. M. Wieczorka odśpiewa: a) „Nasz Bałtyk" — T. Nowowiejskiego, b) Hymn Pomorski — prof. Moczyńskiego, słowa Z. Szusta; 5) O budowie Rozgłośni Toruńskiej opowie Dyrektor Naczelny Polskiego Radja p. W. Heller. 20,50—21,00 Transmisja z Warszawy. Dziennik wieczorny.

Min. Beck zachorował w Genewie

(o) **Genewa,** 15. I. (Tel. wł.) P. minister spraw zagr. Józef Beck, który już w Warszawie był zaziębiony, zaniemógł poważnie po przybyciu do Genewy i wczoraj rano z powodu podwyższonej temperatury zmuszony był pozostać w łóżku. Prywatny lekarz genewski stwierdził bronchit prawego płuca i polecił pacjentowi nie opuszczać mieszkania, w ciągu najbliższych dni. Mimo to p. minister Beck przyjął wczoraj przewodniczącego obecnej sesji Rady Ligi i ministra tureckiego p. Karaję.

Skarga v. Plessa w Lidze Nar.

(o) **Genewa,** 15. 1. (tel. wł.). Przewodniczący Komisji Trzech przestawiciel Hiszpanji Lopez Olivan przystąpił do opracowania raportu w sprawie petycji księcia v. Pless do Ligi Narodów. Raport zmierza do ostatecznego zakończenia tej sprawy. Petycja v. Plessa opiera się, jak wiadomo, na polsko-niemieckiej konwencji w sprawie Górnego Śląska.

Pierwsze posiedzenie Rady Ligi

Genewa, 15. 1. (PAT). Rada Ligi Narodów odbyła dziś publiczne posiedzenie, poprzedzone krótkiem posiedzeniem poufnem, na którem sekretarz generalny zakomunikował członkom Rady depeszę, otrzymaną od przewodniczącego komisji plebiscytowej w zagłębiu Saary Rothego, że **plebiscyt odbył się w zupełnym porządku.**

Na publicznem posiedzeniu Rada przyjęła raport o pracach komisji doradczej dla handlu opiumem i o zakończeniu prac komisji mieszanej, która zajmuje się wymianą ludności między Grecją i Turcją, w końcu zaś zajęła się sprawą ochrony mniejszości w Albanji. Zkolei Rada zajęła się sporem między Irakiem i Persją.

Oznaki otrzeźwienia?

(o) **Ryga,** 15. 1. (tel. wł.). Donoszą z Kowna, że literat litewski Gustacnis, wyjeżdża w tych dniach do Warszawy w charakterze stałego korespondenta dziennika kowieńskiego „Lietuvos Aidas".

Pogrzeb śp. Sembrich-Kochańskiej

Nowy Jork, 15. 1. (PAT). W pogrzebie znanej polskiej śpiewaczki Sembrich-Kochańskiej wzięło udział przeszło 3.500 osób. Mszę żałobną w kościele św. Patryka odprawił msgr. Lavelle. Na chórze śpiewali artyści opery. Wśród wielu złożonych wieńców był wieniec, złożony przez ambasadora Rzeczypospolitej Patka z napisem: **„Niezrównanej artystce, sławnej Córce Polski".**

Udekorowanie kpt. Bajana

Kraków, 15. 1. (PAT). W Aeroklubie tutejszym odbyło się uroczyste udekorowanie złotą odznaką Aeroklubu kpt. Bajana zeszłorocznego zwycięscy Challenge'u. Honorową odznakę wręczył znakomitemu lotnikowi dowódca O. K. 5 gen. Narbutt-Łuczyński w obecności wojewody krakowskiego dr. Kwaśniewskiego, prezydenta miasta oraz licznych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Dziś na str. 5 pełna tabela 9-go dnia ciągnienia Loterji

W oczekiwaniu na wynik plebiscytu

Radość w Berlinie - Panika wśród zwolenników status quo - W Genewie projekty podziału zagłębia Saary

Paryż, 15. I. (PAT.) Według informacyj, nadeszłych do oficjalnych kół francuskich, za powrotem do Niemiec zagłębia Saary wypowiedziało się w niedzielę około 80°/o głosujących.

Niemcy upajają się zwycięstwem
Czy nie za wcześnie?

Berlin, 15. 1. (PAT). Mimo, że wyniki plebiscytu niedzielnego zostaną ogłoszone dopiero we worek rano, prasa niemiecka już dziś donosi o **wielkiem zwycięstwie,** odniesionem w zagłębiu Saary, a olbrzymi entuzjazm przebija we wszystkich artykułach dzienników. We wczesnych godzinach porannych **ukazały się** dodatki nadzwyczajne. Dzienniki wskazują na załamanie się w ciągu ostatniego dnia głosowania frontu jedności i podkreślają z zadowoleniem, że w niektórych miejscowościach udział głosujących dochodzi do 100 proc.

Wyniki plebiscytu, które podane będą z Genewy, transmitowane będą przez wszyskie radjostacje niemieckie. W miastach na całym terenie Rzeszy **ustawiono liczne głośniki na placach i dworcach kolejowych.** Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników głosowania odbędzie się w siedzibie radja niemieckiego **manifestacja,** w czasie której **przemawiać będzie również kanclerz Hitler.** W niektórych diecezjach biskupi zarządzili, by we wszystkich kościołach uderzono w dzwony we wtorek od godz. 12 do 13-tej.

Zwolennicy „status quo" przygnębieni

Saarbrücken, 15. I. (PAT.) (Od specjalnego korespondenta PAT.) Kierownictwo frontu ludowego wydało dziś wieczorem komunikat, w którym twierdzi, że plebiscyt odbył się pod silnym terorem narodowo-socjalistycznym. Członkowie S. A. i S. S. fungowali rzekomo wszędzie jako policja pomocnicza, która wywierała na ludność silną presję. Tam, gdzie próbowano zorganizować służbę porządkową ze zwolenników status quo, policja interwenjowała przeciwko temu w sposób bardzo ostry. Komunikat twierdzi, że w chwili obecnej **odbywa się podburzanie zwolenników frontu niemieckiego i że należy się liczyć z poważnemi incydentami.**

Przywódcy frontu ludowego i przywódca stronnictwa chrześcijańsko-społecznego Hofman zorganizowali wieczorem konferencję prasową, na której scharakteryzowali przebieg plebiscytu w ten sam sposób. Zdaniem ich w **Saarze panuje nastrój pogromowy.** Przywódcy obozu zwolenników status quo robili wrażenie silnie przygnębionych.

Francja oczekuje napływu emigrantów

Paryż, 15. 1. (PAT). W kołach oficjalnych zaprzeczają pogłoskom o ograniczeniu ruchu bądź zamknięciu granicy francuskiej na pograniczu z Saarą. Żadne tego rodzaju zarządzenia nie były wydane. Ruch normalny odbywa się na całem pograniczu przy zachowaniu dotychczasowych formalności. Jedyne zarządzenie, jakie istotnie przedsięwzięto sprowadza się do **wzmocnienia kordonów policyjnych na granicy, a to w przewidywaniu ewentualnego większego napływu emigrantów po ogłoszeniu wyników plebiscytu.**

Podział — czy przyłączenie do Niemiec?

(o) **Genewa, 15. I. (Tel. wł.)** Oczekują tu z wielkiem naprężeniem wiadomości o rezultacie plebiscytu w zagłębiu Saary. Ostateczny wynik znany będzie dziś o godz. 7 rano i nadawany będzie przez radjostacje niemieckie.

Zależnie od rezultatu plebiscytu istnieje nieoficjalnie kilka projektów zdecydowania losów Saary; m. in. lansowany jest projekt, że **jeżeli za przyłączeniem do Niemiec opowie się mniej niż 70°/o, terytorjum Saary należałoby podzielić,** jeżeli zaś więcej niż 70°/o, należałoby terytorjum w całości przydzielić do Niemiec.

W związku z tem, zależnie od wyników, Rada Ligi stanęłaby przed **niesłychanie skomplikowanym problemem rozwiązania sprawy Saary.**

W przewidywaniu zwycięstwa



Na całym terenie Zagłębia Saary czynione są, oczywiście z inspiracji wiadomych czynników przygotowania do uroczystego obchodu powrotu tej dzielnicy do Niemiec, Rezultat plebiscytu, który ma być dziś ogłoszony, dopiero wykaże czy przewidywania te nie zawiodą.

„Narodowcy" łódzcy oskarżeni o nawoływanie do obalenia rządu

(o) Łódź, 15. 1. (tel. wł.) Dziś rano rozpoczął się w Łodzi proces 19 członków Stronnictwa Narodowego.

Z odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia wynika, iż wszyscy podsądni stoją pod zarzutem, publicznego nawoływania do obalenia rządu i przygotowywali zbrojne powstanie. W tym celu w łonie Stronnictwa Narodowego powstały bojówki, zorganizowane na sposób wojskowy w dziesiątki i setki. Oddziały te odbywały ćwiczenia w okolicznych lasach.

Ponadto zarzuca akt oskarżenia podsądnym wywołanie głośnych zajść przed katedrą św. Stanisława Kostki oraz drukowanie i kolportaż odezw nawołujących do zbrojnego powstania w Polsce.

Nie Strzelcy a bojówka endecka
wywołała zajście w poznańskim Belwederze

(o) **Poznań,** 15. I. (Tel. wł.) Przed tutejszym Sądem Okręgowym zakończyła się rozprawa przeciwko kilku członkom Związku Strzeleckiego, oskarżonym o wywołanie bójki na wiecu Stronnictwa Narodowego w sali Belwederu podczas akcji przedwyborczej do rady miejskiej. Przewód sądowy zarzuty aktu oskarżenia obalił w zupełności. Sąd **uwolnił od winy i kary** wszystkich oskarżonych z wyjątkiem jednego, którego skazano na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem na 2 lata.

W motywacji wyroku sąd stwierdził, że **oskarżony ten został sprowokowany przez bojówkę endecką** i dlatego wymierzono mu łagodną karę.

Wyrok sądu **odpiera oszczercze zarzuty prasy endeckiej, jakoby zajścia owe wywołali Strzelcy.**

Sieć poszlak zacieśnia się dokoła Hauptmanna

Nowy Jork, 15. 1. (PAT). W procesie przeciwko Hauptmannowi we Flemington zeznawał wczoraj rzeczoznawca grafolog Osborne, który **kategorycznie oświadczył, że notatki, domagające się okupu od Lindbergha pisane były ręką Hauptmanna.** Twierdzenie obrońcy oskarżonego, że notatki te pisane są ręką nieżyjącego już Izydora Fisha rzeczoznawca stanowczo odpiera. Oświadczenie Osborna wywarło na Hauptmannie **przygnębiające wrażenie.** Zbladł on i wykazał duże zdenerwowanie. Obrońca Reilly zwrócił się do Osborna z ironicznem zapytaniem, ile skarb państwa zapłacił mu za tę ekspertyzę. Osborn odpowiedział, że żadnej umowy o zapłatę nie zawierał.

Po wysłuchaniu ekspertyzy Osborna sąd przesłuchał nowego świadka panią Hildegardę Aleksandrę, zamieszkałą na przedmieściu Bronx, gdzie jak wiadomo, odbyło się pierwsze spotkanie dr. Condona z Hauptmannem. Świadek Aleksandra zeznaje, że pewnego dnia w marcu znajdowała się na stacji kolei podziemnej i zauważyła koło biura telegraficznego doktora Condona a obok niego pewnego osobnika, którego **poznaje obecnie w oskarżonym Hauptmannie.** Widziała go potem kilka razy w pobliżu mieszkania dr. Condona. Nigdy dawniej go nie widywała. Zeznanie pani Aleksandry wywarło na Hauptmannie i jego żonie duże wrażenie.

Zamach na budujący się statek
Tajemnicza zbrodnia, czy halucynacja?

Paryż, 15. 1. PAT). „La Liberte" donosi z St. Nazaire, że na pokładzie budującego się w tamtejszej stoczni parowca „Normandie", stwierdzono, że urządzenia elektryczne funkcjonują w wadliwy sposób. W związku z tem kursują pogłoski, że w ołowianych rurach, ukrywających druty elektryczne, **znaleziono wbite igły stalowe, które mogą wywołać krótkie spięcie.** Podobno w niektórych miejscach rury były nawet przecięte. Wzmocniono wobec tego nadzór nad budową parowca, który **ma być największym statkiem świata.**

Epilog katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami

Kraków, 15. 1. (PAT). W poniedziałek przed trybunałem sądu okrętowego w Krakowie rozpoczęła się rozprawa przeciwko 36-letniemu Bartłomiejowi Ziembińskiemu, zwrotniczemu, 46-letniemu Antoniemu Drabikowi, blokowemu i 40-letniemu urzędnikowi ruchu Gabrjelowi Nieciowi oraz 48-letniemu konduktorowi kolejowemu Antoniemu Kaczmarkowi, oskarżonym o spowodowanie przez lekkomyślność i niedbalstwo w służbie dn. 2 października 1933 r. katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami, w czasie której zginęło 11 osób, a kilkadziesiąt zostało poranionych.

Hokejowa reprezentacja Polski ze Stogowskim na czele

Warszawa, 15. 1. (PAT). W skład reprezentacji polskiej na hokejowe mistrzostwa świata, które rozegrane będą w Davos wchodzą Stogowski, Sokołowski, Ludwiczak, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Zieliński, Stupnicki, Głowacki. Rezerwę stanowią: Przeździecki, Godlewski i Lemiszko. W składzie powyższym mogą zajść nieznaczne zmiany, jeśeli któryś z zawodników wyznaczonych nie będzie mógł uzyskać urlopu. Kierownikami ekspedycji są wiceprezes Chrzanowski i kapitan związkowy Sachs.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY
z dnia 14 bm.

Żyto 365 ton od 15.25 do 15.50; pszenica standartowa 15.50—16.25; jęczmień browarowy 21.50—22; jęczmień jednolity 15 ton 20.50—18.75—19.25; jęczmień zbiorowy 18—18.50; owies 30 ton 15.75—15.50—15.75; mąka żytnia gat. I A 0—55 proc. wł. w. 22.50—23.25; mąka żytnia gat. I B 0—65 proc. wł. w. 21—22.25; mąka żytnia gat. II 55—70 proc. wł. w. 16.50—17.25; mąka żytnia razowa 0—95 proc. wł. w. 18—18,25; mąka żytnia poślednia pon. 70 proc. wł. w. 14,25—15; mąka pszenna gat. I A 0—20 proc. wł. w. 28,25—30,25; mąka pszenna gat. I B 0—45 proc. wł. w. 26,50—27,50; mąka pszenna gat. I C 0—55 proc. wł. w. 25,50—26,50; mąka pszenna gat. I D 0—60 proc. wł. w. 24,50—25,50; mąka pszenna gat. I E 0—65 proc. wł. w. 23,50—24,50; mąka pszenna gat. II A 20—55 proc. wł. w. 21,50—23; mąka pszenna gat. II B 20—65 proc. wł. w. 21—22,50; mąka pszenna gat. II D 45—65 proc. wł. w. 20,50—21; mąka pszenna gat. II F 55—65 proc. wł. w. 16—16,50; mąka pszenna gat. III A 65—70 proc. wł. w. 14—15; mąka pszenna gat. III B 70—75 proc. wł. w. 12,25—12,75; mąka pszenna razowa 0—95 proc. wł. w. 17—18; otręby żytnie wymiał standart. 10,50—11; otręby pszenne miałkie standart. 10,10—10,60; otręby pszenne średnie standart. 10,10—10,60; otręby pszenne grube 10,65—11,10; otręby jęczmienne 11,50—12,50; rzepak zimowy bez worka 39—41; rzepik zimowy bez worka 37—38; mak niebieski 34—38; gorczyca 41—44; siemię lniane 41—44; wyka 24—25; groch polny 28—31; groch Wiktorja 37—42; groch Folgera 29—33; tymotka 55—65; łubin niebieski 8,25—9; koniczyna żółta, odłuszczona 72—80; koniczyna biała 80—100; koniczyna czerwona 110—130; płatki ziemniaczane 11—11,75; makuch lniany 17—17,50; makuch rzepakowy 13,50—14; makuch słonecznikowy 17,25—18,25; makuch kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,50—4; słoma żytnia prasowana 3,75—4,50; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 20,50—21. Ogólne usposobienie spokojne. — Ogólny obrót 1270 ton.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 14 bm.

Pszenica 15.75—16.25; mąka pszenna wszystkie gatunki o 25 gr. wyżej; otręby żytnie 10—11. Ogólne usposobienie spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 15 bm.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funtów kons. 10.40; żyto 120 funtów eksp. 9.75; żyto 120 funtów kons. 9.85; jęczmień I jakości eksp. 12.75—14,60; jęczmień średni według próby 11.60—12.40; jęczmień 114-115 funt. eksp. 11.20—11.25; jęczmień 110-111 funt. eksp. 10.75; jęczmień 105-106 funt. eksp. 9.75; owies eksp. 8,10—9,25; groch Wiktorja 22—25; groch zielony 16.20—20; groch drobny 16—20; otręby żytnie 6.80; otręby pszenne 7.00; peluszka 12—13.50; gorczyca żółta 22—25; mak niebieski 22—25; wika 11—13.50.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kg. Tendencja słabsza.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA
z dnia 15 bm.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57.81—57.92; dolar 3.04½—3.06; marka niemiecka 110—114.

Za dewizy płacono: Warszawa 57.80—57.91; Berlin 122.76—123.00; Nowy Jork 3.0540—3.0600; Londyn 15.02—15.06.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja spokojna.

FIRMA ST. SZUKALSKI, BYDGOSZCZ

notowała w ostatnich dniach za 100 kg zł: Koniczyna czerwona 90—110; koniczyna biała 70—110; koniczyna szwedzka 190—230; koniczyna żółta w łuskach 30—33; koniczyna żółta odłuszczona 50—60; przelot 60—70; inkarnatka 125—135; rajgras angielski 80—90; tymotka 40—45; seradela 9—11; wyka latowa 23—25; peluszka 23—25; groch Wiktorja 40—43; groch zielony 30—33; groch polny 26—28; rzepak zimowy 38—40; rzepik letni 38—40; siemię lniane 40—44; mak niebieski 38—41; mak biały 50—60; tatarka 26—28; łubin żółty 8—9; łubin niebieski 7—8; gorczyca 43—46.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
z dnia 14 bm.

Papiery wartościowe.

5 proc. pożyczka konwersyjna 65.75—65.50; 5 proc. poż. kolejowa 60.50; 6 proc. poż. dolarowa 75.25—75.75—75.50; 7 proc. poż. stabiliz. 70.25—70.38—70.13; drobne 70.88—70.63; 8 proc. l. zast. T. Kr. Przem Pol. 82.50; 8 proc. l. zast. ziemskie dol. 48,75; 4½ proc. listy zastawne ziemskie 52.50—52.25—52.50; 5 proc. l. z. m. Warszawy stare 72, nowe 61.25—61.13; 10 proc. listy zastawne Siedlec 5 proc. nowe 41. Tendencja dla pożyczek przeważnie utrzymana, dla listów niejednolita.

Dewizy.

Belgja nietonotowane; Berlin 212.35, 213.35, 211.35; Holandja 357.85, 358.75, 356.95; Londyn 25.93, 26.06, 25.80, Nowy Jork 5.28½, 5.31½, 5.25½; Nowy Jork telegr. 5.28⅞, 5.31⅞, 5.25⅞; Oslo 130.35, 131.00, 129.70; Paryż 34.93½, 35.02, 34.85; Praga 22.12, 22.17, 22.07; Sztokholm 133.74, 134.39, 133.09; Szwajcarja 171.44, 171.87, 171.01; Włochy 45.31, 45.43, 45.19; Hiszpanja 72.45, 72.81, 72.09. — Tendencja nieco słabsza.

Akcje.

Bank Polski 97.50; Nobel 14.50; Haberbusch 42. Tendencja niejednolita.

W masce perfidnej obłudy

Żale opozycji na temat praworządności w Polsce

Zdawaćby się mogło, że sprawa t. zw. praworządności została już w latach minionych szeroko i wyczerpująco omówiona. Szczególną uwagę poświęcano temu zagadnieniu od r. 1930 w czasie każdej sesji kwietniowej przy omawianiu budżetu min. sprawiedliwości i min. spraw wewnętrznych.

Opozycja jednak specjalnie lubuje się w wysuwaniu tego zagadnienia. Stara się przytem udawać, że już zupełnie zapomniała, oraz że wszyscy inni zapomnieli o zamordowaniu Prezydenta Narutowicza, o gloryfikacji zbrodni, o wprawianiu w praworządność młodzieży przez organizowanie bojówek, gwałtów, teroru itd.

Usiłuje się zapominać o praktykach, stosowanych przez dzisiejszą opozycję w czasie, gdy ona sprawowała władzę w Państwie. W r. 1923, gdy premjerem był Witos, a ministrem sprawiedliwości p. Nowodworski z Klubu Narodowego, został zwolniony ze służby prokurator zwyczajnym listem jak zwykły woźny, z tego tylko powodu, że ośmielił się wystosować akt oskarżenia przeciw autorowi artykułu pogromowego przeciw Żydom. Autorem bowiem artykułu był członek stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego. W r. 1922 w czasie sprawowania władzy przez ministrów prawicowych zwalniano nieraz sędziów drogą telegraficzną.

Jakichże to aktów rzekomo niepraworządnych dopuścił się rząd obecny?

W wynurzeniach opozycji atakowano przedewszystkiem sprawę miejsc odosobnienia w Berezie Kartuskiej, konfiskaty pism, protestów wyborczych. Na czoło jednak wszystkich uwag opozycji wysuwa się sprawa Berezy Kartuskiej. Minister sprawiedliwości, odpowiadając opozycji, przytoczył słowa premjera, wypowiedziane w dniu 1 sierpnia r. ub.

„Cały szereg ekscesów i bójek, posługiwanie się pałką i rewolwerem, jako bronią walki politycznej, anarchizowanie życia politycznego przez poszczególne nieobliczalne w swem postępowaniu jednostki, gloryfikowanie wszelkiego rodzaju aktów gwałtu, co w sumie groziło zwyrodnieniem życia społecznego w Polsce, sabotaże, morderstwa i gwałty, prowadzone przez pewną część społeczności ukraińskiej, wreszcie morderstwo ministra spraw wewnętrznych ś. p. Pierackiego, dokonane przez bojową organizację ukraińską, zmusiły rząd do chwycenia się środków dotychczas niestosowanych."

Te słowa odsłoniły przed społeczeństwem całą grozę odpowiedzialności rządu za bezpieczeństwo w kraju oraz ogrom nieodpowiedzialności czynników wywrotowych, szukających w demoralizacji życia publicznego efektów politycznych. Absurdalność myślenia zwolenników teroru, sabotażu, niepokoju i bezkarności doprowadza do tego, iż wydaje się im rzeczą niewłaściwą i niepraworządną obrona Państwa przed gwałtami, lub niedopuszczenie do druku wynurzeń ludzi skazanych prawomocnym wyrokiem sądu i pozbawionych praw obywatelskich.

Pretensje opozycyjnych interpretatorów praworządności idą dalej. Chcą być oni lepszymi wykładnikami prawa, niż sądy Rzeczypospolitej.

Jakżeż osądzić incydent z artykułami zbiegłego przed wykonaniem wyroku sądowego b. posła Liebermana? Zwyczajny obywatel, skazany i odbywający karę, nie może korzystać z prawa przemawiania drukiem. Czyż nie byłoby to komedją, gdyby dlatego, który uszedł przed sprawiedliwością, wymówił posłuszeństwo wyrokom Rzplitej, zrobiono wyjątek i przyznano mu większe prawo, niż przyznaje się tym, którzy posłusznie wyrokom sądów się poddają, uznając zasadę odpowiedzialności za swe czyny.

Czyż domagania się przywilejów dla nieodpowiedzialności i dezercji można uważać za wyraz pragnienia praworządności? Jako żywo, logicznie rozumiejący obywatel do tej pory uważał przecież skazanego za postawionego poza nawiasem społeczności!

Czyż praworządność ma się wyrażać przez słabość Państwa, pobłażliwość dla występków przeciw Państwu i przeciw porządkowi publicznemu? Czyż praworządność ma pociągnąć za sobą słabość Państwa, rozstrój wewnętrzny i umożliwiać samowolę? Naczelną ideą Konstytucji jest obrona Państwa, zapewnienie ładu i bezpieczeństwa obywatelom. Wszystkie zatem działania, występujące przeciw tym naczelnym zadaniom uznać musi każdy zdrowo myślący obywatel za akty niepraworządne, potępienia godne i karalne. Obowiązkiem Państwa i rzeczą jego praw jest uniemożliwienie rozwinięcia działalności, godzącej w ład i bezpieczeństwo tak wewnętrznie jak i zewnętrznie.

Panowie z opozycji, trzeba nareszcie przestawić zwrotnicę! Przestępstwo jest zawsze przestępstwem — bez względu na markę polityczną, którą się pieczętuje. Obrona praworządności polegać musi na walce ze zbrodnią, z gwałcicielami prawa, a nie na walce z aktami, mającemi za cel właśnie uniemożliwienie zbrodni. Obywatel polski pragnie siły Państwa, nie jego słabości, trwałości swego bytu w tem Państwie, a nie lęku przed niespodzianemi awanturami bojówek partyjnych. Zwolennicy realizowania „praworządności" pałką i rewolwerem muszą się przekonać, że na błędnym torze się znaleźli. Dialektyka nic tu nie pomoże, — ustąpić musi przed treścią!

Leopold Tomaszkiewicz
poseł na Sejm.

Litwa Kowieńska

ciągle chce Wilna

Jak podaje „Rytas" pewne koła na Litwie robią starania, aby władze litewskie założyły „czarną listę" osób, które dotychczas nie spełniły swego obowiązku obywatelskiego przez zaopatrzenie się w t. zw. paszporty wileńskie. Jak wiadomo, paszporty takie muszą być co pewien czas „wizowane" za specjalną opłatą, zaś sumy otrzymywane z tego tytułu zbierane są na t. zw. żelazny fundusz wileński.

„Rytas" informuje jednocześnie, że t. zw. żelazny fundusz wileński w ciągu 3-ch lat swej działalności od roku 1932 zebrał około 200.000 litów na cele propagandy za odzyskaniem Wilna. Akcja powyższa objęła dotychczas 6-stą część ludności Litwy.

Niedoszły „marsz głodnych" na Paryż

Starcia policji z bezrobotnymi na peryferjach stolicy

Projektowany przez bezrobotnych okręgu paryskiego „marsz głodnych" na Paryż został zakazany przez policję. Pomimo tego na przedmieściach Paryża odbyły się wiece, na których bezrobotni domagali się niezwłocznie rozpoczęcia wielkich robót publicznych, wypłacenia zasiłków dla bezrobotnych, zorganizowania natychmiastowej pomocy zimowej, a więc wydawania gorącej strawy, węgla i cieplejszej odzieży bezrobotnym.

Po wiecach w wielu miejscowościach potworzyły się pochody, kierujące się w stronę Paryża. Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły nadzwyczajne środki ostrożności. Przy wszystkich rogatkach paryskich ustawiono wzmocnione posterunki gwardji ruchomej i konnej.

Do zajść doszło przy Porte d'Italie, gdzie grupy bezrobotnych z transparentami zostały rozproszone przez policję. Pisma podkreślają, że wielu manifestantów zostało poturbowanych. Dokonano licznych aresztowań.

„Paris Soir" twierdzi", że policja działała z wyjątkową brutalnością. Fotografa dziennika pobito pałkami gumowemi, pomimo, że legitymował się specjalną przepustką. Aparat fotograficzny zniszczono.

Robotnicy przeciwko członkom organizacji „Ognistego Krzyża"

Awantury na przedmieściu Paryża

Organizacja „Croix de Feu" wezwała swoich członków do stawienia się na nabożeństwo w kościele św. Krzyża w robotniczej dzielnicy Menilmontant. Ugrupowania robotnicze, dowiedziawszy się o tem, wydały nakaz swoim członkom przeszkodzenia za wszelką cenę manifestacji Croix de Feu.

Przy opuszczaniu świątyni i na okolicznych ulicach doszło do bójek, którym kres położyła policja. Dokonano 80 aresztowań.

Niedziela w Saarze



Tłumy wyborców przepełniały ulice Saarbrücken, jak również innych miast Zagłębia, dążąc do urn, by złożyć swj głos za przyłączeniem tej dzielnicy do Francji lub Niemiec, bądź za utrzymaniem stanu dotychczasowego.

„Saara zadecyduje o wojnie lub pokoju w Europie"

Wynurzenia von Papena na temat plebiscytu

Korespondent specjalny szwajcarskiej agencji telegraficznej w Zagłębiu Saary udał się do Vaudrevange w pobliżu Sarrelouis, gdzie udało mu się otrzymać wywiad z von Papenem, który przybył do Zagłębia Saary, by wziąć udział w plebiscycie.

B. kanclerz uchylił się od wypowiedzenia przewidywań co do wyników głosowania. Podkreślił jedynie wyjątkowe znaczenie plebiscytu, oświadczając, iż **„plebiscyt ten zdecyduje o wojnie lub pokoju w Europie"**. Von Papen dodał, iż wynik głosowania może przyczynić się do stworzenia **nowych stosunków francusko-niemieckich** w interesie pokoju Europy.

Polacy na morze!

Królewska głowa sprzedana na licytacji... za trzy franki

Makabryczne dzieje szczątków Henryka IV

Jak wiadomo, w czasie Wielkiej Rewolucji francuskiej — dokładnie w dniach 12 do 14 października roku 1793 — lud nieprzytomny z nienawiści i pijany krwią, rzucił się na opactwo w Saint Denis, gdzie zabalsamowane w dostojnych swych grobowcach spoczywały zwłoki wszystkich królów francuskich. Rozbito trumny, wywleczono i sprofanowano ciała, rzucając je potem do wspólnego dołu z wapnem. Odtąd nikt nie wie, co się z nimi stało, lecz krążą o tem różne wieści, ohydne i ponure.

I oto teraz niedawno znany paryski antykwarjusz M. Bourdais wygłosił rewelacyjny odczyt, twierdząc, że w roku 1919 nabył na licytacji w Hotel des Ventes — za łączną sumę trzech franków — oprócz nieznanych jakichś kości i czaszek, także i zabalsamowaną głowę króla Henryka IV.

Można ją obejrzeć u niego: w szklanej skrzynce żałosny i odrażający szczątek ludzki blado-żółtej barwy, pomarszczony, z jednem okiem wybitem, drugiem zapadłem bez ucha, o ustach niedomkniętych z górną wargą rozciętą szeroko. Na szyi widać pas błękitnej barwy. Całość jest okropna, że trudno jest wprost zrozumieć, jak mogą się jej ze spokojnem zaciekawieniem przyglądać tłumy ludzi, uważnie przytem słuchając wywodów antykwarjusza.

Na pozór koszmarna ta maska nic niema wspólnego z charakterystycznem obliczem króla. Ale p. Bourdais pokazuje fotografje portretów i rzeźb, oraz sypie dowodami. Powoli, powoli podobieństwo zaczyna występować... Oto nawet znamię na twarzy w tem samem miejscu, jak na niektórych rysunkach — oto ślady uderzeń noża szaleńca — Ravaillac'a na czaszce i cios, który przeciął aortę. Wymiary głowy te same, jak wykazano w dokumentach, a ta błękitna linja na szyi, to pozostałość po jakichś substancjach, któremi przepojono ciało przy balsamowaniu. Wspomina o tem historja ludu paryskiego i jedno z pism z roku 1850, ta barwa obudziła podobno wielkie zdziwienie w czasie straszliwej ceremonji roku 1793.

Rozcięta warga? — Tak 28 grudnia roku 1594 nóż Jana Chatel ugodził właśnie w to miejsce, chirurdzy chcieli założyć na nie szwy nazajutrz, ale ból był tak silny, że król nie pozwolił im skończyć. Na portrecie Dumonstier'a wyraźnie widać to zniekształcenie....

Brak ucha? Och, na ten temat są różne wersje — a jedna z nich mówi o zdumieniu pewnej kobiety, która pamiętnej nocy w Saint Denis, bawiąc się królewską głową, stwierdziła, iż ucho to zostało w jej ręce. Brakuje również dwóch zębów. I te także zostały podobno wówczas wybite.

Zresztą p. Bourdais jest tak dalece przekonany, że daje własną koncepcję śmierci króla, zupełnie zgodną z oficjalnym protokółem. Zdaniem jego, jedynie ciosy w głowę i w szyję pochodzą od noża Ravallac'a. Cios w klatkę piersiową został zadany przez jednego z towarzyszących królowi panów. Miał to jakoby uczynić pan d'Epernon swym sztyletem „dla skrócenia męczarni“ — i widział to książę de Montbazen, siedzący wówczas po drugiej stronie Henryka, tylko wolał o tem głośno nie wspominać.

Ale jak to się stać mogło, że głowa ta ocalała od wapna, które zniszczyło wszystkie inne ciała? Tłumaczą, że ją ochroniła cienka warstwa ziemi, a przemyślny grabarz odciął ją od spalonych szczątków, aby potem sprzedać. Bowiem w kilka lat pótem hr. Fr. d'Erbach pokazywać miał pono tę głowę wswych zbiorach na zamku Hesse-Darmstadt — mówiąc, że ją kupił od grabarza.

Jakim sposobem trafiła stamtąd na licytację w Hotel de Vente? Przez dziesięć lat leżała przedtem spokojnie w składzie mebli Bedel — gdzie się znalazła wraz z rzeczami po p. Nallet-Poussin, malarce i rzeźbiarce. Skąd ją dostała pani Nallet-Poussin, czy z kolekcji hr. d'Erbach? Niewiadomo, co się stało z temi zbiorami, po zgonie właściciela w r. 1823.

Cała historja istotnie jest makabryczna. A ponieważ panu Bourdais napewno nie uda się przeprowadzić dowodu, że ta żałosna głowa naprawdę jest głową Henryka IV-go, ponieważ będzie on ją chciał sprzedać zkolei za grube pieniądze — rozpocznie ona znów swą dziwną i tajemniczą wędrówkę po różnych zbiorach ku zainteresowaniu ludzi o cokolwiek zboczonych skłonnościach. Spoczynek niewątpliwie zasłużony — zapewne nieprędko stanie się jej udziałem.

W kilku wierszach

W górnym biegu Amuru zanotowano temperaturę —**50 ST. CELSJUSZA.** Na Krymie temperatura wynosiła plus 18 st.

Z Kowna donoszą: Na znak protestu przeciwko wysokim opłatom podatkowym **ZASTREJKOWALI W KOWNIE WŁAŚCICIELE TAKSÓWEK,** nie wykupując patentów na rok bieżący. Jak podaje „Liet. Zinios“ dotychczas nie wykupiono ani jednego patentu. Właściciele dorożek samochodowych żądają obniżenia podatków o 50 proc.

W miejscowości Charlotte w stanie Karolina Płn. w **KATASTROFIE KOLEJOWEJ,** spowodowanej przez wykolejenie się lokomotywy 2 osoby utraciły życie, a kilkanaście jest rannych. Lokomotywa i 2 wagony spadły z nasypu na pobliskie zabudowania.

OGROMNY POŻAR nawiedził miasto w Japonji Sakai. Ogień zniszczył prawie trzecią część miasta. Pastwą płomieni padło 500 domów, 2000 mieszkańców zostało bez dachu nad głową.

Stacja radjotelegraficzna w Hong-Kongu złapała **SYGNAŁY SOS.,** nadawane z parowca chińskiego, wiozącego 500 pasażerów.

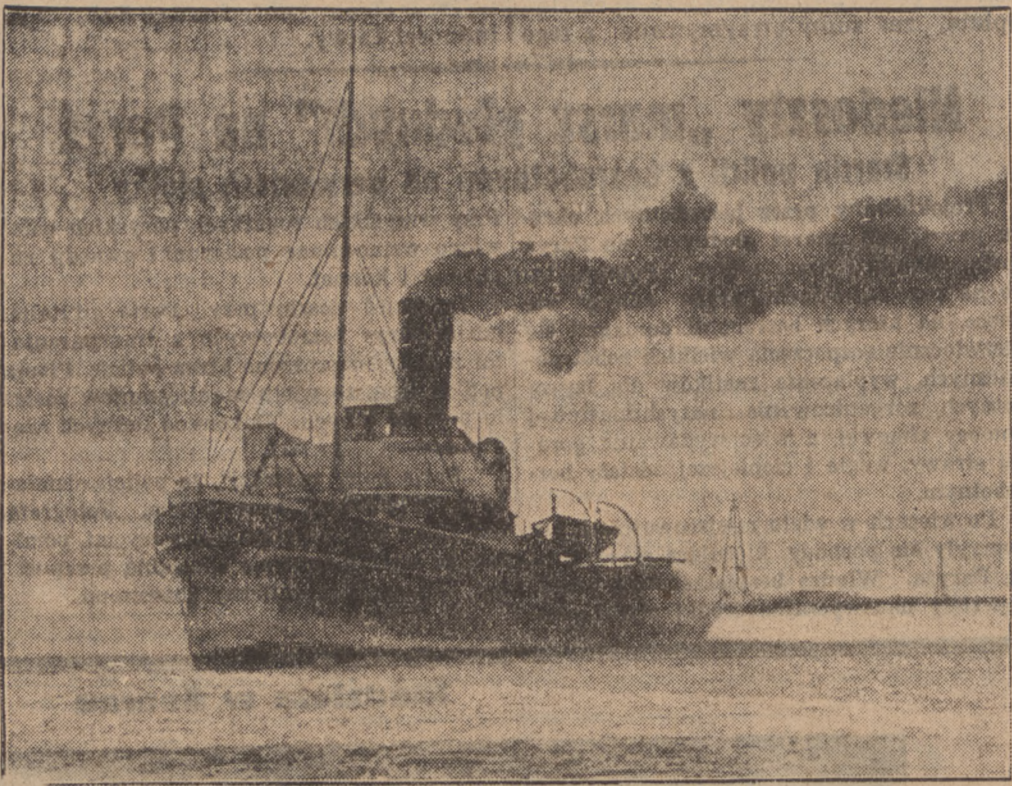
Wtargnęła do więzienia i zastrzeliła murzyna-zbrodniarza

Niezwykły czyn umysłowo chorej kobiety

W Nowym Orleanie (Stany Zjedn.) do biura szeryfa wtargnęła kobieta, chora umysłowo, schwytała klucze więzienne, wtargnęła następnie do więzienia i wystrzałem z rewolweru zastrzeliła w celi jednego z uwięzionych murzynów.

Ciało zastrzelonego warjatka wyniosła z więzienia i porzuciła za miastem. Zastrzelony murzyn skazany był w pierwszej instancji na powieszenie za zamordowanie urzędnika, lecz sąd najwyższy stanu Luizjana nakazał rewizję procesu. Dotychczas nikogo nie aresztowano.

Łamacz lodów na Bałtyku



Jeden ze statków odpowiadających lądowym pługom śnieżnym, czyli tak zwanych łamaczy lodów, oczyszczający brzegi Bałtyku w okolicach Królewca.

Co kraj — to obyczaj

„De gustibus non est disputandum“

Znany podróżnik po krajach podbiegunowych Freuchen, jako znawca obyczajów eskimoskich, podaje wiele ciekawych a nadzwyczajnych rzeczy z ich życia. Do najbardziej charakterystycznych należy bezwzględnie ich gościnność i sposób przyjęcia gościa z honorami, do których należy specjalna uczta.

SMACZNEGO APETYTU!

Podróżnik ten nie mógł nigdy wytrzymać do końca na uczcie Eskimosów. Proszę osądzić dlaczego.

Uczta ta zaczyna się od tego, że występuje gospodarz ze słowami:

— Wybaczcie mi, że dom mój jest ubogi, że sam jeste mzłym myśliwym i że uczta będzie mizerna.

Następnie żona gospodarza wnosi w garnku gotowane mięso, wyjmuje je palcami z garnka i starannie oblizuje, poto, by sos nie kapał na ręce gości. Następnie wręcza mięso najbliżej siedzącemu. Ten odgryza tyle mięsa, by usta jego były pełne, poczem wręcza resztę sąsiadowi i tak jeden po drugim nabierają pełne usta mięsa i posyłają kawałek dalej.

Mięso jest jeszcze możliwe do jedzenia, ale woda jest całkiem nie do picia. Jest to, bowiem stopniały śnieg podawany w garnku, mytym raz do roku.

WĘDRUJĄCA DUSZA.

Jest tylko jeden sposób wykręcenia się od tej uczty: udawać, że zasnęło się przy stole.

Eskimos uważa za wielki grzech budzenie kogokolwiek ze snu. Może więc taki gość spać spokojnie, nie będą go częstowali. Eskimosi obawiają się bowiem, że dusza człowieka, która według ich wierzeń, we śnie opuszcza ciało, mógłaby do niego spowrotem nie trafić, gdyby go przebudzono.

PIES PRADZIADKIEM.

Eskimosi wierzą, że człowiek składa się z trzech części: duszy, ciała i... imienia.

Gdy dziecko przychodzi na świat, najważniejszą funkcją jest nadanie mu imienia. Jest to zawsze imię kogoś zmarłego z jego rodziny.

Nadawanie imienia odbywa się w ten sposób, że wymieniają w obecności dziecka różne imiona. Te, przy których zapłacze, nie wchodzą w grę, daje mu się to imię, przy którego dźwięku milczało.

Gdy imię jest wybrane, wchodzi przez drzwi i dziecko zaczyna właściwe życie, gdyż zespala się z przodkiem, którego imię otrzymało.

Ta sama wiara tyczy się imion psów. Freuchen chciał kupić psa pewnego Eskimosa.

— Nie mogę go panu sprzedać, — powiedział tamten z powagą.

— Czemu?

— Bo to mój pradziadek.

Komary pochłonęły 3.000 ludzi

Epidemja malarji w okręgu Kegalie na Cejlonie, jak donoszą z Colombo, pochłonęła już prawie 3.000 ofiar, w tem 1.000 dzieci. Liczne są też wypadki śmierci wśród kobiet. Personel szpitali jest przeciążony pracą i bardzo wyczerpany.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

I.

15 stycznia

1622 Urodził się w Paryżu genjalny komedjopisarz francuski i aktor **Jean Baptiste Poquelin — Molière** (Moljer).

1674 Prymas Polski Florjan Czartoryski zwołuje do Warszawy po zgonie Michała Korybuta Wiśniowieckiego (zmarłego we Lwowie 10 listopada 1673 r.) **Sejm konwokacyjny,** który się odbył pod laską miecznika koronnego Franciszka Bielińskiego.

1734 Ostatnie **trzy królewskie pogrzeby** w katedrze na Wawelu, mianowicie: Jana III Sobieskiego, Marji Kazimiery i Augusta II Sasa.

1763 Urodził się w Paryżu sławny aktor francuski **François Joseph Talma, —** tragik. Był on ulubieńcem Napoleona.

1782 Urodził się w Warszawie znakomity sztycharz, malarz i rysownik polski — **Michał Płoński.**

1791 Urodził się w Wiedniu wybitny austrjacki pisarz dramatyczny — **Franz Grillparzer.**

1809 Urodził się w Besançon głośny francuski radykalny socjalista **Pierre Joseph Proudhon.** Jednem z jego wielu haseł było np.: „własność jest kradzieżą!“

1850 Urodziła się w Moskwie sławna matematyczka **Zofja Kowalewska** (Sonia Kowalewskaja).

1858 Urodził się w Arco malarz włoski **Giovanni Segautim.**

1863 Urodził się w Kolonji polityk niemiecki **Wilhelm Marx,** dwukrotnie kanclerz Niemiec.

1869 Urodził się w Krakowie genjalny polski poeta-dramaturg i malarz **Stanisław Mateusz Ignacy** (3-ch imion) **Wyspiański** („pogrobowiec romantyzmu“), nazwany też „genjuszem współczesności polskiej“.

1885 Umarł poeta **Antoni Edward Odyniec,** przyjaciel Adama Mickiewicza.

1898 Umarł w Krakowie jeden z najwybitniejszych językoznawców polskich **Lucjan Malinowski.**

1911 Umarł w Monachjum wysoce utalentowany i ceniony malarz **Władysław Czachórski.**

1919 Zamordowanie w Berlinie socjalistów **Karola Liebknechta i Róży Luxemburg.**

1924 Wielka katastrofa **trzęsienia ziemi w Japonji.**

1925 **Hans Luther** wybrany kanclerzem Niemiec.

1926 Umarł we Florencji popularny kompozytor włoski **Enrico Toselli.**

1928 Otwarcie **rozgłośni „Polskiego Radja“ w Wilnie.**

1934 Umarł w Monachjum dramaturg i komedjopisarz austrjacki — **Hermann Bahr.**

1935 Uroczyste otwarcie radjostacji pomorskiej w Toruniu („Polskie Radjo“).

II.

A oto Wieszcz rzekł:

„POLSKA — TO JEST WIELKA RZECZ!...“

Wyspiański.

III.

PRZESTROGA ŻYCZLIWA RODZICOM DANA.

Kto swą córkę zmusza do małżeństwa z człowiekiem, za którego ona wyjść nie chce, bo go nie cierpi — ten za grzechy przez nią po ślubie popełnione odpowie przed Bogiem!

Molière.

Pełna tabela dziewiątego dnia ciągnienia Loterji

GŁOWNE WYGRANE

I i II ciągnienie

Zł. 20.000 na nr. 130287.

Zł. 10.000 na n-ry: 71478 99958.

Zł. 5.000 na nr. 150903.

Zł. 2.000 na n-ry: 21829 26996 50293 53211 56218 85746 92831 128572 129479 138948 143003 169785.

Zł. 1.000 na n-ry: 3087 3671 16086 18455 21755 26274 26071 34969 36339 36603 45027 49402 59239 61633 62070 67483 77645 80317 87302 90599 94318 101057 109809 111695 124487 121980 122631 122799 125219 129243 130634 130435 136867 137021 140682 145922 146979 148116 148522 150015 150373 162586 167203 169889 172564 174263 174268.

I.

Po 200 złotych:

417 22 653 991 1140 86 366 659 878 83 2069 416 769 3038 128 347 506 63 611 888 4059 90 148 234 411 68 767 5252 325 79 648 6222 321 543 916 87 7188 421 619 8381 9053 248.

10030 173 508 825 95 994 97 11124 58 258 412 17 794 96 804 52 12008 51 229 77 472 13053 114 635 14122 201 335 15017 438 682 920 16283 359 474 542 743 17244 352 784 18076 209 315 16 962 19144 87 206 64 94 371 478 739 85 986.

20139 475 902 21007 267 324 54 525 40 687 881 22010 221 24 340 60 515 83 690 937 23081 270 356 530 824 51 24083 106 17 68 278 367 598 25427 967 73 26434 800 50 982 27189 421 668 91 882 28355 464 622 55 837 72 981 29265 464 520 866 92.

30029 398 483 725 51 957 31237 356 66 69 404 79 772 32178 89 303 41 523 622 881 33260 369 662 34033 77 126 95 293 525 93 753 882 35157 65 288 405 595 654 36154 611 867 37002 103 236 759 68 38156 673 793 916 48 39433 501 682.

40067 415 28 648 735 52 90 901 41059 163 270 405 32 855 42603 709 905 43101 24 39 550 966 44028 389 474 636 771 45122 311 484 90 563 977 46153 344 85 442 602 775 818 932 47037 883 48068 229 354 402 575 919 48 49107 362 571 638 40 803 66.

50292 432 33 569 806 51574 77 81 782 889 52194 220 811 87 53048 160 598 835 939 54247 401 513 717 91 904 25 55007 34 114 539 648 50 970 56221 319 712 834 56 57426 67 566 690 861 58575 768 59018 120 91 491 588 910.

60093 168 345 536 61341 453 519 41 619 842 936 70 62021 32 145 890 63118 647 792 915 45 57 70 64301 661 881 65142 311 74 618 35 66106 78 673 772 98 67108 25 337 471 574 872 948 68008 537 654 937 69000 386 460 524 663 788 864 985.

70024 126 209 62 305 551 645 70 739 67 71275 93 671 960 72032 148 88 379 402 641 849 73406 11 840 74098 285 509 664 830 98 75054 332 461 648 708 811.

76710 77763 78359 70 585 632 932 79044 145 65 227 711

80919 81017 157 269 467 514 49 619 814 30 68 82100 200 316 511 89 613 826 916 66 93 83061 314 60 406 8 77 681 84139 45 259 323 413 51 55 722 812 92 85214 43 301 59 526 713 43 915 66 86023 165 255 431 609 858 925 73 87190 232 875 76 903 78 88462 619 808 57 89073 135 351 473 82 753 832

90144 392 446 61 594 862 962 93 91147 561 868 92057 127 325 585 654 915 67 93523 735 61 97 94262 337 80 556 76 626 70 998 95037 124 200 452 694 833 952 96010 35 186 93 389 553 605 35 817 30 97182 315 419 527 39 683 98048 176 91 268 381 491 99031 192 298 384 418 584 627 81 773

100033 640 64 793 101038 512 58 646 816 940 62 102001 292 525 650 902 47 103067 143 545 870 984 104154 202 62 304 47 849 105001 207 600 106009 53 183 294 477 604 53 107019 228 92 755 108062 179 519 905 93 74 109112 56 69 454 561 747 57 988

110858 111183 345 424 512 35 93 860 86 112006 178 206 31 47 375 448 759 881 113073 266 630 735 69 912 82 114147 951 115122 479 681 819 964 116014 362 743 117071 166 795 821 999 118070 523 82 604 803 6 958 59 119064 240 46 721 896 928

120018 223 386 759 80 121868 122051 197 528 769 90 123140 454 518 635 943 124207 716 884 125214 646 866 949 126040 212 568 89 963 127018 60 143 83 313 470 617 128015 318 573 129095 219 84 375 910

130124 81 215 73 304 10 457 543 627 821 23 36 45 988 131817 20 92 965 132365 458 95 757 133170 536 791 902 134075 212 84 640 919 135180 293 442 512 719 94 836 85 136325 629 854 137004 243 453 751 94 138029 140 424 994 139155 283 323

140000 78 247 65 70 96 658 865 956 141318 525 684 88 983 142177 560 87 621 143017 514 996 144071 262 346 681 145087 540 685 956 146039 390 705 980 147241 456 507 623 46 148155 535 746 842 970 149030 250 337 76 444 691 988

150022 469 84 530 671 705 76 93 151131 423 547 654 752 152029 224 382 442 67 558 923 153228 80 629 726 46 154108 265 442 510 670 886 941 54 155122 378 473 551 643 985 156224 89 157045 88 151 451 75 736 158000 45 90 217 357 515 652 711 159253 343 83 539 76

160069 247 442 161513 620 724 97 162131 339 669 937 163190 97 254 359 63 406 31 763 883 989 164011 20 329 91 405 95 752 846 936 165128 166248 71 419 57 75 620 167073 142 312 432 73 520 605 737 168010 288 358 169103 4 273 630 822 90

170141 670 745 73 171144 236 80 307 779 907 172041 49 548 705 971 99 173108 61 673 835 174153 373 690 175134 345 73 468 781 867 976 176194 788 976 177022 83 275 426 573 178145 642 902 179138 48 284 447 832 975

II.

140 93 313 41 757 857 1377 811 45 2064 83 233 763 3657 865 923 4023 535 702 952 94 5107 262 304 27 588 610 85 6331 473 513 966 7296 639 777 8035 224 734 99 853 9132 65 292 306.

10431 953 11282 90 382 450 12207 493 678 929 13158 627 96 919 89 14233 89 400 734 15605 728 806 16001 110 242 61 319 430 508 28 729 17191 207 42 423 538 626 836 18016 66 82 225 326 37 440 559 657 19167 241 444 63 571 631 729 92.

20244 514 46 912 21031 152 573 632 95 995 22333 600 68 23040 218 34 315 427 631 742 931 24110 82 83 202 32 74 25018 191 416 677 26115 448 560 27136 278 437 551 775 77 28246 506 29002 26 266 345 696 787 830.

30309 823 31144 312 513 66 95 32009 102 68 306 26 474 558 64 653 74 747 892 963 33321 400 85 530 822 34066 99 176 292 373 79 615 749 35986 36202 599 37288 365 626 775 38180 96 696 39173 211 327 473 628 820.

40149 341 62 414 38 673 84 757 41530 730 74 834 936 42495 831 43664 753 94 951 44093 131 332 63 77 520 620 995 45001 292 410 47 730 876 99 46226 393 543 600 8 76 709 868 945 47076 99 226 415 721 62 826 902 48017 195 306 10 549 96 609 880 49120 85 232 353 900.

50007 158 79 290 397 475 602 885 918 28 94 51116 327 48 62 483 680 52361 850 62 53032 283 532 771 54343 85 593 789 838 55065 154 99 777 945 56051 122 53 536 98 628 742 880 978 57027 117 39 335 466 77 78 755 812 58074 146 86 408 787 908 59021 46 121 35 38 410 19 608 15.

60048 55 144 403 639 705 66 61068 122 278 320 585 695 831 46 62317 38 447 515 625 709 876 900 21 61 63083 259 485 744 867 80 974 64188 204 554 641 59 65042 167 69 353 67 514 56 887 66057 73 425 76 565 642 72 826 67135 303 839 928 68111 20 786 933 69112 99 299 792 829.

71041 61 94 111 339 417 547 714 951 76 87 72136 91 92 418 988 73382 723 860 78 95 74099 324 29 642 825 904 80 75028 87 126 211 950 820.

76056 307 465 77111 56 830 78086 198 251 418 597 703 79027 99 347 526 670 760 812 992

80152 77 282 454 568 632 45 764 879 95 911 81248 410 817 82159 799 867 80 905 83309 591 608 869 973 84011 435 659 85097 784 813 36 86141 239 428 79 787 87136 691 973 88116 221 72 330 549 646 771 943 69 75 89272 334 740 802 10

90028 98 296 333 95 447 967 91066 746 817 950 92508 717 880 92 93152 268 85 636 840 94527 58 803 95232 80 96250 83 441 97619 59 943 90 98079 430 596 660 99 890 901 99010 66 496 828 68

100224 101268 382 729 102417 61 985

103009 100 67 338 77 557 62 748 104004 48 161 328 471 535 43 714 857 67 907 105082 262 423 682 999 106101 295 372 635 748 58 934 55 107353 537 960 108694 765 109080 148 906

110026 363 424 43 553 64 600 7 719 111174 397 590 867 91 112088 379 762 934 59 113582 608 72 792 987 94 114072 219 74 98 380 453 88 591 720 889 992 115132 84 92 776 927 116146 760 832 117013 367 475 88 876 930 118017 337 50 594 664 782 819 23 119126 317 49 53 514 913

120190 228 520 629 121002 555 122236 612 123007 485 699 124197 210 395 520 609 77 850 926 28 41 125080 125 342 464 538 699 714 50 126018 48 126 561 86 777 941 127161 264 616 821 911 128040 584 695 822 81 938 129205 495

130199 317 65 581 90 621 956 131130 218 87 509 44 76 622 823 36 132014 380 94 484 547 73 83 874 133039 247 239 475 727 38 823 31 923 134024 28 246 552 135167 385 94 429 561 686 807 8 136063 214 417 31 848 979 137068 713 840 138084 121 268 360 84 419 751 884

140096 282 468 606 36 65 735 141350 520 53 638 56 710 142247 432 572 672 851 143078 628 38 946 64 144040 70 104 320 620 939 145168 324 486 508 721 76 146126 337 44 754 801 956 147361 148569 787 874 149192 239 302 96 762 91 850

150241 48 398 683 151205 58 451 544 81 826 152048 49 407 588 94 685 791 828 153013 172 378 438 641 883 96 154249 378 490 532 90 965 155021 24 497 156005 461 928 79 157113 289 338 67 158117 293 373 827 976 159091 201 351 680

160148 209 78 392 425 967 161156 467 715 865 960 162333 635 67 805 163364 588 630 31 98 840 164565 727 986 165415 166324 408 47 503 951 167269 380 434 619 44 842 983 168052 102 404 515 72 658 899 984 169069 166 76 96 270 537 647 910 22

170082 599 171072 403 44 697 841 172052 140 549 173016 22 165 908 174512 652 735 175009 595 784 98 885 974 177013 212 586 622 93 704 806 83 178012 616 700 179255 398 435 721 875

III-cie ciągnienie

Po 200 złotych:

9 23 30 478 752 883 1394 594 953 2140 510 608 970 3014 27 94 354 69 638 728 4235 308 708 5003 202 539 733 813 63 965 96 6132 256 59 67 521 79 786 843 99 7003 156 253 349 517 48 853 953 8153 20929 459 554 684 715 18 27 9398 665

10375 76 92 736 11030 180 222 484 86 590 848 12097 259 340 488 636 749 99 13059 155 641 741 927 14130 223 57 404 627 729 15053 272 92 16275 468 580 600 67 949 17261 345 418 677 752 18269 477 513 19083 204 348 61 492 740 988

20251 355 681 85 922 47 58 21099 542 60 614 22113 257 462 632 40 716 23137 301 430 622 40 892 937 24152 240 513 694 25043 173 293 162 708 845 26395 408 516 658 837 42 27240 534 82 795 28667 707 823 918 66 29236 78 317 405 90 553 718

30082 113 62 509 72 651 79 961 31113 591 843 945 32216 611 96 33143 229 995 34064 517 643 47 787 813 909 35083 850 36341 424 828 37034 213 63 381 603 12 67 819 48 68 923 38162 288 695 865 39000 99 276 422 595 703

40059 226 63 398 549 885 976 41117 496 687 753 868 42007 44 126 53 204 37 418 564 649 823 913 65 43214 624 44019 248 602 755 856 89 45051 173 510 21 708 71 93 94 951 46321 516 660 861 91 95 977 90 47123 240 356 460 561 786 813 52 93 48713 810 47 63 49091 97 875 93

50469 680 886 51115 336 460 52140 462 534 36 66 855 943 53238 963 54117 62 251 422 542 809 55023 264 723 813 20 35 39 969 56070 272 429 968 83 57015 375 58147 251 331 701 14 27 56 59015 92 260 512 803 92 931

60167 364 442 629 61058 99 834 62058 170 236 78 391 490 693 799 899 63709 46 874 64037 107 278 953 65019 525 66065 88 123 226 48 988 67128 544 82 626 68000 117 99 302 14 694 791 985 69251 707 55 844 87 969

70066 165 293 417 606 39 50 62 785 95 71029 31 246 385 72429 52 75 858 73240 310 551 73 740 887 948 74182 88 353 519 65 810 24 97 959 75164 261 564 652 937

76213 68 313 506 686 741 91 831 77381 514 78135 426 602 7 94 802 44 923 98 79423 774 881.

80085 370 441 552 623 733 87 946 81016 305 434 759 85 850 55 82007 641 746 76 816 68 86 944 58 84 83135 50 337 526 741 84221 30 430 818 85180 223 31 643 732 86092 280 481 592 608 57 942 87151 222 477 541 820 960 77 94 88025 105 45 227 71 440 822 69 89000 136 981.

90480 733 929 91019 197 272 328 504 629 38 92289 343 50 413 68 631 841 93067 207 89 538 932 94498 739 61 95127 355 500 719 27 838 971 96093 349 629 87 822 26 945 97147 368 585 715 98153 222 378 578 837 83 99139 260 555 921 74.

100247 358 101475 554 658 102196 416 812 91 103075 110 474 665 834 104198 522 63 632 839 59 84 988 105468 532 827 106014 45 87 137 601 45 793 107076 131 202 407 589 636 759 62 821 46 108079 100 37 297 965 109641 764 867 967 98.

110198 226 397 539 772 111338 502 62 852 112131 257 632 840 51 113072 382 567 935 114413 115330 751 97 842 923 116110 285 358 523 712 117081 105 17 422 534 628 80 118268 513 119041 127 98 345 517 836 958.

120133 57 383 815 901 3 30 121281 97 527 680 772 812 122114 246 68 519 810 123184 124238 328 70 735 807 16 99 125651 743 943 126089 236 738 127208 582 743 842 50 128043 387 561 129178 383 408 83 951.

130191 406 644 755 958 131235 547 728 837 132023 66 126 325 532 607 55 921 133380 794 954 134065 300 44 622 84 828 997 135332 519 782 931 32 91 136219 358 488 755 869 137074 486 610 72 701 813 969 138086 106 596 709 139027 67 68 344 75 480 512 603 933.

140045 87 144 94 498 914 82 141405 954 142138 91 270 88 314 31 51 439 846 143507 699 144046 60 187 495 568 903 15 145128 57 720 838 146595 706 56 147271 317 508 620 980 148000 274 349 549 872 86 909 149011 117 558 622 994.

150321 746 151052 82 403 41 556 805 94 980 152026 35 60 175 607 153089 147 225 483 531 794 824 154243 58 93 314 604 731 950 155075 316 23 156133 301 529 657 831 79 906 21 157215 926 85 158004 458 70 602 838 159072 169 641 929.

160098 194 274 434 687 821 161302 462 91 615 55 765 968 163233 421 164378 594 724 98 165306 21 497 676 166019 100 413 29 532 644 167114 593 776 823 168103 286 892 93 169155 63.

170332 960 171095 376 83 86 608 89 723 35 67 935 172081 147 70 279 336 459 92 961 173064 65 126 297 413 60 551 648 833 44 174040 508 764 74 175105 333 553 749 877 176004 414 594 995 177207 67 387 425 598 756 877 178178 529 909 68 179018 813.

IV-te ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na n-ry: 116743, 47406 51385 101425 123533

Zł. 5.000 na n-ry: 115455, 79646 104008 111243 117555

Zł. 2.000 na n-ry: 35026 51582 55586 68578 69678 71063 72138 78057 85382 106744 111508 114350 114624 129698 138516 138853 142558 160181 161119 163772 173632

Zł. 1.000 na n-ry: 4593 7728 10161 11317 14965 24090 25266 42589 43062 44237 49016 50688 62825 57565 62544 65947 70482 75865 92165 103382 107494 113385 133040 134435 135726 135864 141172 152862 157315 161525 162293 164281 174251 177936

Po 200 złotych:

382 541 1012 63 104 522 739 2037 82 108 68 281 351 422 70 889 3153 273 74 416 532 4229 84 306 403 504 70 719 984 93 5526 828 6056 108 97 279 301 57 7018 420 34 562 706 40 828 9208157 223 317 419 798 864 9090 311 475 761 937 61

10266 309 80 834 99 11262 307 57 943 12257 513 71 759 881 916 13036 75 169 407 32 14381 591 753 910 22 15007 226 578 624 16524 45 91 726 820 17593 744 934 66 18358 59 534 43 90 622 42 703 985 19317 38

20339 522 914 21210 19 440 517 630 866 22116 416 859 23203 57 601 796 849 66 24526 606 11 775 807 922 25429 511 908 36 26034 59 81 188 286 506 14 604 792 874 27266 495 509 23 634 926 28427 48 58 78 601 72 807 89 29149 202 826

30165 338 86 422 618 724 31140 68 231 577 98 635 803 988 32433 45 824 33028 335 571 767 916 52 34467 635 880 35003 421 80 614 29 934 36715 37367 674 89 814 66 924

38106 9 40 326 526 31 39353 469 618 826 40137 42 267 391 944 41110 65 841 42067 150 660 772 886 43093 549 733 87 858 85 44269 331 38 461 535 617 896 949 45043 243 333 475 639 787 817 21 901 46092 364 634 53 798 809 930 47170 201 366 578 48409 10 517 929 90 49012 16 38 165 90 305 472 623 707 53 888.

50121 223 317 91 810 76 88 51296 314 41 641 896 52081 133 249 63 459 70 718 38 74 53144 215 316 22 653 54203 53 876 962 55050 120 802 928 56112 50 243 93 638 98 879 5714 56 380 540 954 58140 278 537 618 54 910 91 59034 176 216 697 962.

60021 347 407 80 869 61008 481 535

635 75 942 62080 142 215 386 481 63065 155 242 386 435 64417 673 65013 355 407 40 84 85 507 50 80 621 706 900 66063 296 328 430 581 615 63 925 67268 85 93 378 994 68086 123 245 328 400 588 904 69471 798 816.

70223 304 471 978 71040 278 313 79 87 574 925 72027 52 116 474 77 811 37 978 93103 518 631 49 76 900 74362 73 628 33 793 75136 675 815 25 70.

76261 312 434 743 928 77085 188 89 95 292 593 692 714 946 78532 781 79067 209 24 320 22 403 556 858 914 84

80046 92 215 89 321 34 944 81227 439 702 82 854 56 984 82015 172 385 519 96 802 925 83225 407 548 99 824 93 982 84085 183 493 852 81 85102 79 276 427 633 742 98894 927 86151 69 541 93 781 843 87145 243 607 945 51 88155 547 604 1797 908 89254 301 472 834

90071 251 97 459 82 616 91032 54 380 463 632 971 92008 377 746 91 903 55 93401 734 94 94311 449 70 665 952 95416 553 67 966 96296 430 557 601 81 775 97 821 70 97616 43 98247 411 628 929 99721 892

100159 257 511 27 651 789 101100 34 90 262 89 409 682 97 711 892 103292 97 331 779 84 104211 662 932 76 105187 502 612 719 980 106106 365 501 5 39 872 107008 153 226 581 860 63 953 36 108127 352 72 736 59 959 109342 432 779 855 71 79

110118 43 238 309 481 79 97 640 89 984 111537 915 112372 48 522 113355 759

114301 75 475 670 90 115013 47 114 269 328 447 519 21 86 805 80 85 116086 204 395 530 117319 482 670 118058 65 570 687 938 119255 717 847 76 923

12002 43 170 322 27 560 618 730 121039 232 308 689 122082 274 866 123303 490 643 981 124298 401 21 655 731 836 911 125072 823 955 126369 647 730 825 127171 224 365 604 901 128175 227 60 321 469 678 129013 79 248 300 4 30 539 731

130074 144 225 48 98 370 496 574 854 131019 241 483 545 75 714 929 132102 358 429 42 549 637 881 930 133006 796 814 134420 832 135242 136053 59 366 419 893 137864 138275 77 816 974 84 139041 138 58 338 517

140017 231 508 691 793 98 141002 39 74 78 528 47 665 142196 532 586 143105 277 390 471 532 88 725 869 144338 79 401 35 704 28 949 145015 240 377 408 596 728 948 146641 771 147074 566 742 991 148315 149089 272 751 889 991 15006 95 103 74 382 151061 131 51 295 345 986

152150 88 284 387 824 59 153356 415 643 65 704 81 154325 155006 224 349 468 703 943 156218 41 403 607 742 47 157028 115 689 760 912 158053 125 246 49 500 42 750 948 159024 163 580.

160368 473 593 796 829 953 161018 153 83 596 738 162290 427 563 607 787 163304 29 91 474 79 616 826 976 164043 209 386 521 751 998 165192 966 166329 505 628 839 167015 156 252 467 803 902 54 168040 177 204 58 554 625 48 169011 211 833.

170388 528 86 698 971 171048 149 69 362 512 917 172039 57 477 94 685 96 746 877 917 173011 116 201 66 174111 489 675 76 175050 211 376 545 717 176433 60 177299 457 627 178028 35 86 164 248 574 179093 176 719 80 923 54.

Z Międzynarodowej Wystawy w Brukseli



Fragment zrekonstruowanego starego miasteczka belgijskiego.

Uroda i zdrowie

Czerń w tym roku święci triumfy

Nowości z ostatniej rewji mód w Warszawie

Wszystkie panie żyją obecnie pod znakiem wieczorowej toalety. Jedne już się zaopatrzyły w mniej lub więcej kosztowne i eleganckie suknie wieczorowe; inne, przeprowadzają dopiero konferencje z przyjaciółkami na temat w czem im będzie „do twarzy", z mężami na temat odpowiedniej sumy pieniędzy, wreszcie z krawcową, żeby suknia koniecznie była gotowa za trzy dni, broń Boże nie pogrubiała i wogóle, żeby była taka, jaką się widziało za szybami eleganckiej wystawy lub na ostatniej rewji mód.

Są jednak jeszcze i panie, które nie zdecydowały się dotąd na kupno, czy uszycie wieczorowej sukni, a wiedzą, że przecież nagwałt trzeba sobie coś sprawić, bo nuż się zdarzy jakaś okazja...

Tym paniom dam jedną radę: jeżeli chce pani mieć suknię wieczorową — elegancką, efektowną, praktyczną, na wszelkie okazje, proszę sprawić sobie koniecznie suknię czarną. Bo czerń w tym roku święci wszelkie triumfy, a przytem jest tak dystyngowana no i... czem nie można pogardzić w obecnych kryzysowych czasach, jest bardzo praktyczna. Ten wzgląd, zdaje się, zdecyduje o pani wyborze.

Czarną suknię, o krótkich do łokcia, kloszowych rękawkach, albo o pięknych, fantazyjnych rękawach trzyćwierciowych, o prostej, szlachetnej linji, prawie zupełnie wąskiej u dołu, można zawsze odświeżyć i uczynić ją inną jakimś efektownym klipsem, kwiatem, lub piórami (co jest teraz najmodniejsze).

Również modny jest granat, zwłaszcza w odcieniu bleu, lub electric. Jedwabie ciężkie, matowe, albo lama, aksamit tafta.

Na wielkie bale lśniące kasaki ze złotej lub srebrnej lamy, będą walczyły o palmę pierwszeństwa z prześlicznemi we wzorze koronkami.

Na ostatnich „karnawałowych" rewjach mody w Warszawie, pokazano dużo prześlicznych, lecz jakże kosztownych toalet.

Piękny kasak ze srebrnej lamy zapięty sprzodu czarną aksamitną kokardą, długa spódnica zakończona była ogromnym trenem, rozciętym, jak ogon rybi.

Ta śliczna toaleta była wogóle bardzo ekonomicznie pomyślana. Ten sam kasak można było włożyć na czarną, krótką spódniczkę, co razem dawało bardzo ładny, popołudniowy komplet.

Na rewji była wogóle obfitość kasaków. Jeden zwłaszcza był bardzo ładny. Uszyty był z pikowanej tafty na wełnianej spódniczce, rozciętej do kolan w dwóch miejscach. Kasak zapinał się pod szyję malutkim, stojącym, wysokim na palec, kołnierzykiem. Od pasa w dół rozszerzał się ów kasak ostremi, sztywnemi kantami.

Ładne były również sportowe sukienki z najprzeróżniejszych gatunków wełen: włochatych, miękkich, przerabianych, gładkich.

Dużo złotych ozdób. Złote paski. Złote guziki. Również wiele kieszonek, zakładek, szczypanek Słowem wszystko, co suknię czyni bardziej sportową, angielską w typie i linji.

Ogromnie podobała się też liljowa toaleta. Spódnica z trenem i kasak z lamy. Także toaleta z szafirowego aksamitu z trenem i reglanowo wszytemi, krótkiemi rękawami.

Pokazywano nam prześliczne pantofelki: wieczorowe, popołudniowe, na ulicę i ranne. Wieczorowe — to greckie sandały z paseczków złotych, srebrnych, kolorowych, ozdabiane brylantami, naturalnie fałszywemi. Potem szły pantofelki reniferowe, z krokodyla, żaby, gemzy. Pantofelki ranne, to istne cuda — z kolorowej skórki na wysokim lub słupkowym obcasie z olbrzymiemi pomponami.

A potem istna powódź przeróżnych pończoch. Prawie wszystkie matowe, jedwabne. Pokazano nam także i pończochy wełniane, angielskie, szkockie, cienkie, grube, włochate.

W dziedzinie rękawiczek — wiele prześlicznych nowości. Bo przecież wiadomo powszechnie, że rękawiczka w toalecie eleganckiej pani odgrywa teraz bardzo ważną rolę.

Więc najpierw rękawiczki wieczorowe długie — do łokcia. Białe reniferowe, czarne — błyszczące z efektownem przybraniem. Również jedwabne, zastosowane w kolorze do sukni, czasem w kontrastowym. Rękawiczki spacerowe angielskie, podbite wełną lub futerkiem. I cała kolekcja najprzeróżniejszych rękawiczek wełnianych z mankietami lub bez. Ładne były również rękawiczki pekary lub reniferowe i zamszowe do prania w wodzie bez mankietów do mufki.

Mufki cieszą się nadal wielkiem powodzeniem.

Veri.



Wstążki, koronki, fablanki itp. drobiazgi stają się znowu modne, zwłaszcza przy sukniach wizytowych i wieczorowych.



Elegancka bluzeczka sportowa z wełny, która ma dwie zalety: 1) jest bardzo ciepła, co podczas srogiej zimy nie jest bez znaczenia i 2) każdej pani jest w niej „do twarzy".

Spróbujcie

Aby usunąć **przykry zapach kapusty** przy gotowaniu, należy gotować razem z nią kawałek chleba razowego, zawinięty w muślinowy gałganek.

Wygasający ogień w palenisku można na nowo rozniecić, posypując żarzące się węgle garścią soli.

Świeże cięte kwiaty zimą są kosztowne i dlatego umiejętne obchodzenie się z niemi jest rzeczą ważną. Zwłaszcza, że wymaga to bardzo niewiele zachodu. Przedewszystkiem kwiaty nie mogą być związane, tylko muszą być luźno włożone do wazonu. Woda musi być codziennie zmieniana. Dobrze jest dosypywać do niej odrobinę soli kuchennej. Łodygi kwiatów muszą być codziennie obcinane, aby woda była wchłaniana stale przez świeżo obciętą powierzchnię łodygi. Należy uważać, aby liście nie były zanurzone w wodzie, gdyż zaczynają one szybko gnić i kwiaty szybciej więdną. Gdy kwiaty zwiędną, można je odświeżyć, zanurzając ich łodygi do jednej trzeciej wysokości we wrzącej wodzie, przyczem należy je trzymać w tej wodzie dotąd, póki nie wystygnie. Po obcięciu sparzonej części łodyg należy włożyć je do wazonu z zimną, czystą wodą.

Pończochy jedwabne i krepdeszynowe odzyskują piękny połysk, jeśli po praniu spłóczemy je w wodzie, zlekka ocukrzonej.

Meble kryte skórą dobrze jest nacierać wazeliną. Po kilku godzinach należy wytrzeć je mocno miękką ściereczką.

Zardzewiałe klucze czyści się, zanurzając je całkowicie w terpentynie.

Stare i podarte kołnierzyki po wypraniu z nich krochmalu, mogą być użyte, jako wygodne ściereczki do czyszczenia klamek i kranów wodociągowych.

Kto płaci za toalety?

Mąż czy żona?

Kratki sądowe, przy których łapie się zazwyczaj życie na gorącym uczynku, dostarczają często niejednej przestrogi na przyszłość dla tych osób, które nie życzą sobie nigdy stanąć w kolizji z prawem.

Pewna pani udała się w towarzystwie swego męża do jednej z firm konfekcyjnych i obstalowała sobie toalety przeznaczone naturalnie do swego osobistego użytku. Firma licząc, że pokrycie rachunku nastąpi szybciej i korzystniej przez „pana domu" przesiała mężowi rachunek za toalety żony.

Mąż niestety, nie zgodził się na pokrycie wymaganej sumy i sprawa znalazła się przed obliczem sądu.

W stosunku do męża orzekły sądy o braku odpowiedzialności, wychodząc z założenia, że przy akcie zamawiania toalet asystował mąż tylko jako prawny zastępca żony, przy uzgadnianiu między firmą a żoną ceny kupna.

Wysłanie rachunku wystawionego w tych warunkach na imię męża Sąd uznał za prawnie bezskuteczne.

O wyłącznej odpowiedzialności żony w takim wypadku — decydowała okoliczność czy toalety przeznaczone były do osobistego użytku żony, która je w sklepie sama wybrała, a po dostarczeniu ich sama osobiście użyła.

Pogląd powyższy podzielił również Sąd Najwyższy, który przytem wypowiedział się za dodatkową odpowiedzialnością męża, jako pomocniczą na wypadek bezskuteczności przeprowadzonej przeciwko żonie egzekucji.

Dobra gospodyni

Pączki

Przygotowanie.

Karnawał — to okres pączkowy. Dobry pączek powinien być w miarę wysmażony, pulchny i elastyczny, naciśnięty dłonią, powinien się podnieść napowrót, nieprzetłuszczony i ładnego koloru, powinien mieć jasną obrączkę.

Ciasto na pączki wykonywać można w różnych jakościach, licząc na pół kg. mąki od 2 żółtek do 12, dodając w odpowiednim stosunku masło, cukier i drożdże. Parzone ciasto jest najsmaczniejsze; wykonanie tego ciasta wymaga większej staranności, a przedewszystkiem ciepłej temperatury w kuchni, inaczej nie urośnie. Wykonywać najlepiej pączki w następujący sposób: nabierać na łyżkę ciasta, położyć je sobie na lewą dłoń lekko przetłuszczoną, aby się nie lepiło, włożyć w środek konfiturę czy powidła, zebrać ciasto wokoło konfitury palcami prawej ręki, zacisnąć dokładnie, uformuje się mała bułeczka, kłaść zaciśniętą stroną na deseczkę.

Inny sposób: włożyć ciasto na pomączoną stolnicę, rozwałkować na palec grubości nałożyć konfiturę, przykryć rozwałkowanem ciastem, wyciąć kółkiem.

Smażenie.

Wyrobione pączki kłaść na małe deseczki, zaścielone płótnem, posypanem przez sito mąką, aby cienka jej warstewka była równomierna.

Pączki układa się w odstępach, aby miały miejsce do rośnięcia. Gdy podniosą się trochę, poobracać na drugą stronę. Deseczki z pączkami postawić w ciepłem miejscu, przykryć z wierzchu lekko płótnem, aby prędzej rosły i nie wysychały. Podczas gdy pączki rosną, stopić smalec w rondlu na ognisku.

Należy przed smażeniem włożyć kawałeczek ciasta do smalcu na próbę: gdy ciasto odrazu smaży się i rumieni, można kłaść pączki, niewiele naraz, aby nie stykały się z sobą; nakryć pokrywą, smażyć wolno na kraju ogniska; gdy pączki smażymy zbyt gwałtownie, mogą być w środku surowe. Zrumienione pączki z jednej strony obrócić i już nie nakrywać, przez co wypłyną wyżej i dostaną obrączkę.

Usmażone pączki wybierać na bibułę, trzymać w ciepłem miejscu. Podając na stół opudrować każdy pączek przez sitko cukrem z wanilją i układać na półmisku.

WYBORNA BABKA DO KAWY.

15 dkg. cukru utrzeć z 15 dkg. cukru — pudru, wbić trzy żółtka i jedno całe jajko i ciągle mieszać aż utworzy się jednolita masa. Wlewać po łyżce ½ szklanki mleka i wsypać po trochu wciąż ubijając ¼ kg. mąki. Wkońcu wsypać łyżeczkę od herbaty proszku do pieczenia, przelać ciasto do dobrze wysmarowanej formy i piec w gorącym piecu ½ godziny.

Suknia, przetykana celofanem



Przy sukniach wieczorowych specjalnie faworyzowane są obecnie wszelkie tkaniny połyskliwe i błyszczące. Bardzo modne są suknie z materjałów, przetykanych cieniutkiemi nitkami metalowemi lub z celofanu. Taka „celofanowa" suknia wygląda nadal elegancko, jak to widać na powyższem zdjęciu.

Na ziemiach Pomorza

Pomorze na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą

Zebranie organizacyjne Pomorsk. Komitetu Wojewódzkiego

Zgodnie z wezwaniem Komitetu Wykonawczego zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą w Warszawie, odbyło się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 11-tej w sali posiedzeń Starostwa Krajowego Pomorskiego zebranie organizacyjne **Pomorskiego Wojewódzkiego Komitetu Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.**

Zebranie zagaił p. starosta krajowy Łącki, wyjaśniając pokrótce cele akcji zbiórkowej i przedstawiając porządek obrad zebrania.

Po wyborze na przewodniczącego zebrania p. starosty **Łąckiego**, dyrektor Polskiego Związku Zachodniego p. **Jan Olech** omówił sytuację ludności i szkolnictwa polskiego poza granicami Państwa Polskiego, a w szczególności na terenach sąsiadujących z Państwem Polskiem. Następnie przedstawił powstanie i organizację fundacji p. n. „Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą" oraz referował treść instrukcji dla komitetów wojewódzkich i powiatowych zbiórki.

Po ustaleniu składu Komitetu Wojewódzkiego postanowiono zaprosić do Komitetu Honorowego: p. Wojewodę Pomorskiego **Stefana Kirtiklisa**, J. E. ks. biskupa dr. **Stanisława Okoniewskiego**, inspektora armji generała dyw. inż. **Mieczysława Norwid-Neugebauera**, dowódcę O. K. VIII generała bryg. **Wiktora Thomme**, oraz wybrano **Prezydjum Komitetu** w następującym składzie: starosta krajowy pomorski **Wincenty Łącki**, przewodniczący, dyrektor O. K. P. inż. **Bogusław Dobrzycki**, zastępca przewodniczącego, dyrektor **Kazimierz Sobolewski**, skarbnik, mgr. **Feliks Konkolewski**, sekretarz, pułkownikowa **Dzwonkowska**, prezes **Walenty Malinowski**, dyrektor **Jan Olech**, prezes **Tadeusz Marchlewski.**

Na zakończenie zatwierdzono tekst odezwy i przyjęto do wiadomości instrukcję dla komitetów wojewódzkich i powiatowych.

Wezwaniem do obecnych o energiczny współdział i poparcie akcji zbiórkowej zamknął p. starosta Łącki o godzinie 12-tej zebranie.

Szczegóły pożaru pałacu hr. Alvenslebena w Ostromecku

Ocalał on dzięki sprawnej akcji bydgoskiej Straży Pożarnej

Jak już w części wczorajszego nakładu pokrótce donosiliśmy — ub. niedzieli wybuchł **w pałacu hr. Alvenslebena w Ostromecku pod Bydgoszczą groźny pożar**, który jedynie dzięki szybkiej interwencji i pełnej poświęcenia, sprawnej akcji bydgoskiej Straży Pożarnej nie obrócił pałacu w perzynę.

Około godz. 14,30 **Straż Pożarna w Bydgoszczy zaalarmowana została telefonicznie o wybuchu pożaru w pałacu.** Pod osobistem kierownictwem komendanta Straży p. **Wozignoja** wyjechał natychmiast do Ostromecka oddalonego od Bydgoszczy o 18 km jeden oddział Straży, który zastał już obok płonącego pałacu straże ochotnicze **z Fordonu i okolicznych miejscowości**, beznadziejnie, chociaż z pełnem zaparciem się, walczące przy pomocy prymitywnych przyrządów z coraz to groźniejszym żywiołem. Płomienie zaś objęły już nietylko poddasze, ale **cale skrzydło pałacu, zagrażając poważnie całemu, miljonowej wartości objektowi.** Przezornie przez Straż bydgoską zabrana pompa motorowa oddała nieocenione usługi, gdyż jedynie dzięki niej można było sprawnie, bez skomplikowanego dowozu, czerpać wodę z pobliskiej sadzawki.

Pożar — według wszelkiego prawdopodobieństwa — **powstał w pokoju służby**, gdzie wskutek zbytniego napalenia w piecu suchem drzewem, płomienie przedostały się przez sufit, obejmując drugie piętro i poddasze lewego skrzydła. **Wysokości strat dotychczas nie ustalono.**

Bydgoska Straż Pożarna, która podczas akcji w Ostromecku raz jeszcze dała dowód swej wysokiej sprawności ratowniczej, powróciła po kilkugodzinnej pracy do remizy o godz. 21,30.

Gaz świetlny umyślnym i mimowolnym zabójcą

Samobójstwo i nieszczęśliwy wypadek w Bydgoszczy

Mieszkańcy domu nr. 7 przy ul. 3-go Maja w Bydgoszczy zgłosili wczoraj policji, iż lokatorka tego domu, **Rachela Dorn, popełniła samobójstwo, otwierając na noc kurek gazowy.** Powód rozpaczliwego kroku denatki nieznany. Zawezwany lekarz stwierdził jedynie **zgon wskutek zatrucia gazem świetlnym.** Zwłoki odstawiono do kostnicy.

* * *

Również w Bydgoszczy zanotowano wypadek zatrucia gazem świetlnym, jakiemu uległa **30-letnia Marja Zutter**, zam. przy ul. Łokietka 25. Nieszczęśliwa przed niespełna tygodniem, wskutek nieumiejętnego zamknięcia kurka gazowego, **uległa silnemu zatruciu.** Wozem pogotowia ratunkowego odstawiono wówczas Marję Zutter do Szpitala Djakonisek, gdzie jednak onegdaj, **mimo pomocy lekarskiej, zmarła.**

„Starnia" jeszcze tkwi na mieliźnie

Statek badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego „Starnia", który przed kilku dniami wpadł na mieliznę w pobliżu brzegów helskich, na wysokości wydmy „Bocianie Gniazdo", do dnia dzisiejszego nie został jeszcze ściągnięty na wodę. Akję ratowniczą urudnia niezwykłe położenie statku, który przez dużą falę wyrzucony został niemal na plażę, a ostatnio silne wiatry przysypały go jeszcze piaskiem.

Od kilku dni pracują nad uwolnieniem „Starni" okręty Marynarki Wojennej „Smok" i „Haller", stojące w odległości 600 m. od uwięzionego na piasku kutra, jednak przy takiej długości liny ulegają zerwaniu.

Jeśli w najbliższych godzinach sytuacja „Starni" nie poprawi się, to z pomocą wyruszyć mają holowniki „Żeglugi Polskiej", które w kilku wypadkach interwenjowały już z całkowitem powodzeniem.

Jak wiadomo, w roku ub. Wydział Holowniczo-Ratowniczy „Żeglugi" ściągnął na wodę duński statek „Tempo", który również przez sztorm wyrzucony został na piaszczysty brzeg i mimo nader ciężkich warunków został uratowany.

Całkowity ładunek „Starni" (12.000 kg. dorszy) uległ zniszczeniu, wskutek wylania się ropy ze zbiornika.

Nominacja wikarjuszów Diecezji Chełmińskiej

J. E. ks. biskup Dr. Okoniewski mianował wikarjuszami:

1) ks. wik. Bronisława Bartkowskiego z Grabowa Starego w Lipuszu;

2) ks. wik. Leona Ettera z Ostrowitego w Chojnicach;

3) ks. wik. Bolesława Knittera z Lipusza w Grabowie Starem;

4) ks. wik. Romana Makowskiego z Wudzyna w Unisławiu;

5) ks. wik. Stanisława Niklasa z Unisławia w Borzyszkowicach;

6) ks. wik. Jana Stryczka w Ostrowitem koło Chojnic.

Nowi radcowie do przyszłej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła p. Minister Przemysłu i Handlu mianował radcami na przyszłą kadencję Izby P. H. w Gdyni pp. inż. **Fr. Skąpskiego**, właściciela przedsiębiorstwa budowlanego, dyr. **S. Tora** (Paged), dyr. Oddz. B. G. K. **Grabowskiego** i dyr. Oddz. „Progres" **Szczerbo-Rawicza** z Gdyni, oraz **A. Ruchniewicza** z Grudziądza.

Ś. p.

z Kamińskich

IRENA ŻABICKA

żona doktora medycyny

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, dnia 13 stycznia 1935 r., przeżywszy lat 21.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Aleksandrowie Kujawskim, nastąpi dnia 16 stycznia o godz. 10tej poczem o godz. 4ej po poł., na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym żalu pogrążeni

Toruń, Aleksandrów Kujawski **mąż z synkiem.**

Dnia 11 stycznia 1935 r., o godz. 11 w nocy, zasnął w Bogu, kilkakrotnie opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i niezapomniany, kochający mąż

ś. p.

Stefan Gołębiewski

przeżywszy lat 46, o czem zawiadamia nieutulona w smutku

Żona i Rodzina.

Wyprowadzenie zwłok w dniu 15 b. m., o godz. 9.30, z domu żałoby ul. Libelta 10 do kościoła Farnego, po Mszy św. na cmentarz Nowo-Farny.

Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.

Bydgoszcz, Włocławek, Warszawa, Chicago. 420

✝

Dnia 12 stycznia 1935 r. zmarł, po długiej chorobie, przeżywszy lat 32, nasz były współpracownik i gorliwy członek naszej organizacji

ś. p. pocztyljon

Maksymiljan Zieliński

Wyprowadzenie zwłok z szpitala miejskiego, na cmentarz przy ul. Wybickiego, odbędzie się w środę, dnia 16 stycznia b. r. o godz. 13 tej, na który to smutny obrzęd zaprasza Zarząd wszystkich członków oraz pokrewne Organizacje. Zbiórka zespołu orkiestry, sztandaru i członków o godz. 12.45 przy kostnicy.

Związek Niż. Pracowników Poczt, Tel. i Telef. Koło Miejscowe Toruń 1.

422

Msza św. żałobna w środę, o godz. 8, w kościele Chrystusa Króla na Mokrem.

Dzień w Toruniu

wtorek 15 stycznia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Wtorek: Pawła I pust. — Środa: Marcelego pap. m.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami śnieżnemi. Rano miejscami mgły. W zachodniej połowie kraju lekki, poza tem umiarkowany mróz. Umiarkowane wiatry zachodnie w zachodniej i z kierunków południowych we wschodniej połowie kraju.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu Apteka pod Orłem Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— **Dziś** — nieczynny.
— **Jutro** — nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS — „Cesarzowa i Ja".
ŚWIATOWID — „Uwodzicielka".
LIRA — „Przeor Kordecki".
ARJA — „Zaledwie wczoraj" i „Kobiety wolą brutali".
CORSO — „Maski dr. Fu Manchu" i „Synowie Pustyni".

ZEBRANIA.

— **Jutro** o godz. 17 w lokalu przy ul. Kopernika 7 — zebranie Związku Pań Domu.

Z miasta

— **Towarzystwo Samodzielnych Rzemieślników w Toruniu** zwołuje na wtorek, 15 bm. o godz. 19 wieczorem w „Gospodzie", ulica Sukiennicza, walne zebranie. Na porządku obrad zjazd delegatów Towarzystwa Rzemieślników w Grudziądzu. (361

— **Wieczór karnawałowy Związku Oficerów Rezerwy.** Jak się dowiadujemy, miejscowe Koło Oficerów Rezerwy postanowiło w roku bieżącym wznowić tradycje dawnych zabaw karnawałowych, które cieszyły się zawsze wielkiem powodzeniem i należały do najlepszych. Wieczór karnawałowy odbędzie się 1 lutego w salach Dworu Artusa. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można za pośrednictwem członków lub bezpośrednio z Zarządu Koła.

— **Nowa „królowa Torunia"** panna Elżbieta Rozwadowska odwiedziła wczoraj naszą Redakcję, w towarzystwie swej Mamusi, i zapewniła nas, że ma 19 lat, a nie 22, jak to mylnie podaliśmy w zamieszczonej wczoraj notatce.

— **Policjant melduje,** że w sobotę, niedzielę i poniedziałek nie było dużo pracy, bo zgłoszono tylko 3 wypadki drobnych kradzieży, spisano 2 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych i 1 doniesienie za pokąsanie przechodnia przez psa, — w areszcie polic. osadzono 6 osób podejrzanych o kradzieży, 4 osoby za paserstwo, 1 osobę za nadużycie alkoholu i 1 osobę w celu ustalenia jej tożsamości. Poza tem zakwestjonowano 1 monetę 5 złotową, gdyż istnieje podejrzenie, że jest fałszywa, oraz zanotowano dwa wypadki drobnych pożarów w piwnicy i mieszkaniu, które jednak nie wyrządziły większych szkód.

— **Echo „gwiazdki" Wydawnictwa „Dnia Pomorskiego".** Na ręce naczelnego redaktora naszych wydawnictw p. Henryka Tetzlaffa nadeszło następujące pismo: „W imieniu ubogiej dziatwy parafji Najśw. Marji Panny w Toruniu składamy Redakcji „Dnia Pomorskiego" serdeczne „Bóg zapłać" za wielką radość zgotowaną im dnia 6 stycznia obchodem gwiazdkowym i hojnemi darami. — Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji Najśw. M. P.: — **ks. dr. Jank, dyrektor, — Trzaskowa, prezydentka".**

— **Ze Związku Pań Domu.** W czwartek, 17 bm. o godz. 17 w lokalu Związku Pań Domu przy ul. Kopernika 7, odbędzie się zebranie miesięczne z herbatką towarzyską, na którem p. dr. Skowroński wygłosi referat „O tak zwanych chorobach z przeziębienia". Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** We wtorek i w środę — z powodu występów Teatru Ziemi Pomorskiej w miastach Pomorza — teatr nieczynny.

Najbliższem przedstawieniem na scenie toruńskiej będzie powtórzenie tragikomedii Gabryeli Zapolskiej **„Moralność pani Dulskiej",** z gościnnym udziałem, znakomitej artystki scen polskich, Wandy Siemaszkowej, w roli pani Dulskiej, w sobotę i w niedzielę wieczorem.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

W dniu 12 stycznia zgłoszono:

Urodzenia: fryzjer Władysław Falkowski (córka), rolnik Mieczysław Mederski (syna), malarz Paweł Miklaniewicz (syna) i inwalida wojsk. Władysław Prokopenko (syna).

Zgony: Jan Wolfram — Tabółka pow. Lipno, lat 38, zmarł w Szpitalu Miejskim; Stanisław Kaźmierski — 2 mies., Borowiacka 9.

Śluby: piwowar Józef Klose z Matyldą Donner; Bernard Kowalski, koszykarz z Weroniką Ługiewicz; mjr. lekarz w stanie spocz. Henryk Piechowski z Marją Arendt.

300 dzieci otrzymało znowu „gwiazdkę"

staraniem Związku Strzeleckiego i Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Toruniu

Dużo biednych dzieci otrzymało w tym roku w Toruniu „gwiazdkę". Uroczystości gwiazdkowe dla najbiedniejszych urządzały niemal wszystkie organizacje, stowarzyszenia charytatywne, instytucje.

Kilka takich uroczystości urządzały również oddziały toruńskie Związku Strzeleckiego. M. in. w ubiegłą niedzielę w świetlicy grodzkiej Z. S. przy Rynku Staromiejskim otrzymały gwiazdkę najbiedniejsze dzieci członków Związku Strzeleckiego w Toruniu.

O godz. 17 w świetlicy zebrało się około 150 dzieci. Przyjmowały je strzelczynie z przedstawicielkami Zarządu Grodzkiego pp. Klimkową i mjr. Starzyńską na czele.

Na wstępie uroczystości ks. kapelan Trocki odprawił kolendę liturgiczną, podzielił się z wszystkiemi dziećmi opłatkiem i wygłosił do nich okolicznościowe przemówienie.

Po ks. kapelanie Trockim przemawiali jeszcze p. Gabrynowicz, członek zarządu grodzkiego Z. S. i p. Klimkowa, która następnie zaintonowała kolendy, — wszystkie dzieci z zapałem podchwyciły piękną melodję kolendy „Lulajże Jezuniu", a potem „Wśród nocnej ciszy" i „W żłobie leży".

Później wszyscy zasiedli do skromnej kolacji wigilijnej, w czasie której przygrywała orkiestra Związku Strzeleckiego. Dzieci były zachwycone. Była to dla nich prawdziwa uczta.

Kulminacyjnym jednak punktem „gwiazdki" była dla dzieci chwila rozdawania upominków. Każde otrzymało paczkę z praktycznemi podarkami.

Radość wśród dzieci z darów była duża. Starsi mieli łzy w oczach, widząc jak nieraz bardzo skromne upominki potrafiły rozjaśnić twarzyczki dzieci i wywołać na nich, rzadko się tam pojawiający, uśmiech.

„Gwiazdkę" zakończyła wspólna fotografja.

* * *

Tego samego dnia mniej więcej o tej samej porze, odbyła się podobna uroczystość na Jakóbskiem Przedmieściu. Urządzono ją w świetlicy Związku Strzeleckiego staraniem Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Toruniu, oraz Związku Strzeleckiego. Dzięki zabiegom kierownika szkoły powszechnej na Jakóbskiem Przedmieściu p. Sobackiego i dyrektora fabryki „Lubań—Wronki" p. Suryna i ta uroczystość udała się całkowicie. Ogółem obdarowano około 160 najbiedniejszych dzieci z Jakóbskiego.

„Gwiazdkę" rozpoczął podwieczorek. Wspólnie z dziećmi zasiedli do stołu prezes Rady Grodzkiej BBWR. p. dyr. Wojciechowski, kierownik sekretarjatu grodzkiego BBWR. p. Cybulski oraz przedstawiciel Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. p. Kubaszewski. Po podwieczorku dzieci zadeklamowały przy choince kilka wierszyków oraz odśpiewały szereg kolend, poczem „anioł" rozdał im paczki z praktycznemi upominkami.

Dzieci rozeszły się około godz. 20 do domów, unosząc w swych serduszkach głęboką wdzięczność dla tych, którzy pozwolili im spędzić kilka radosnych godzin, obdarzając ponadto pięknemi upominkami.

Nowi sołtysi i podsołtysi powiatu toruńskiego złożyli przysięgę

W niedzielę odbyła się w Toruniu uroczystość zaprzysiężenia nowych sołtysów i podsołtysów powiatu toruńskiego, wybranych przed kilku tygodniami.

Punktualnie o godz 8.45 wszyscy sołtysi udali się z p. Skórewiczem, jako toruńskim starostą powiatowym, na uroczyste nabożeństwo do kościoła Najświętszej Marji Panny. Ks. proboszcz dr. Jank odprawił mszę św., okolicznościowe zaś kazanie wygłosił ks. proboszcz Prabucki z Gostkowa.

Po nabożeństwie sołtysi udali się czwórkami do sali posiedzeń Starostwa Powiatowego, gdzie po odczytaniu listy obecnych i uprzedzeniu sołtysów i podsołtysów o ważności tego aktu, p. starosta Skórewicz odebrał od wszystkich przysięgę.

Wszyscy bez wyjątku ślubowali, że powierzone im obowiązki będą wiernie wypełniali, mając na względzie przedewszystkiem dobro Państwa i jego obywateli.

Na zakończenie uroczystości p. starosta Skórewicz raz jeszcze zreasumował obowiązki sołtysów i podsołtysów i życzył im owocnej i twórczej pracy dla Państwa.

Gadał dziad do obrazu a obraz do niego ani razu...

Niedługo miną dwa tygodnie od dnia 3 stycznia, kiedyśmy na łamach naszego „Dnia Pomorskiego" w artykule „Najwyższy czas obniżyć ceny gazu! Tak wołają cyfry i zdrowa logika" — poruszyli tak doniosłą dla całej licznej rzeszy konsumentów sprawę.

Dwa tygodnie! — szmat czasu. Dużo odtąd upłynęło wody i kry w Wiśle, a zarząd miejski w sprawie obniżki cen gazu zachowuje głuche milczenie.

Czyż nic niema do powiedzenia? Niedość — powiedzenia, bo na co tu słowa. Trzeba czynu. Trzeba jeszcze raz przeprowadzić ścisłą kalkulację, jeśli jej niema gotowej, i wyznaczyć racjonalną cenę, bez zdzierania skóry żywcem z obywatela.

Uczyniła tak już Gazownia Bydgoska, chcąc być w zgodzie z sumieniem i opinją publiczną.

A chyba Gazownia Toruńska też dba o te dwa względy.

Czyżby czekała na nacisk zgóry...

Ale nacisk ten może być więcej lub mniej delikatny...

Lepiej struny nie przeciągać!

Strzelał w obronie własnej

Wydział Karny Sądu Okręgowego w Toruniu rozpatrywał sprawę Alfonsa Karczewskiego, mieszkańca wsi Brzoza w pow. toruńskim, oskarżonego o postrzelenie na tle niesnasek sąsiedzkich mieszkańca tejże wsi Henryka Dittmera.

Jak z przeprowadzonego przewodu sądowego wynika, na przechodzącego koło zagrody Dittmerów Alfonsa Karczewskiego napadł z wymysłami i wyzwiskami Henryk Dittmer, usiłując uderzyć go kawałem drzewa wyrwanym z płotu. Karczewski broniąc się wyciągnął z kieszeni rewolwer i strzelił, trafiając atakującego Dittmera w goleń prawej nogi.

Przesłuchany w roli oskarżonego Karczewski zeznał, że strzelił we własnej obronie, bo owego dnia 17 maja 1934 istotnie został napadnięty przez naprawiającego płot Dittmera, który rzucił się nań ze szpadlem, wołając: „Ty przeklęty łobuzie, ty polska świnio" i t. p. Z drugiej strony natarła nań żona Dittmera z widłami a ich robotnik i córka rzucali w niego kamieniami. Wystrzelił więc oskarżony 3 krotnie na postrach, mierząc w ziemię. Jak trafił w nogę, tego nie wie.

Dittmerowie oraz ich służący częściowo potwierdzają prawdziwość zeznań oskarżonego, choć poszczególnie przesłuchiwani — dawali każde z nich sprzeczne wyjaśnienia.

Po zamknięciu przewodu sądowego i przemowie p. prokuratora, sąd wydał wyrok uznający oskarżonego winnym dokonania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i skazał go na 4 m. aresztu, zawieszając mu wykonanie wyroku na lat 3

Pod zarzutem dzieciobójstwa

W Chełmży aresztowano pod zarzutem dzieciobójstwa Marję G.

Przytrzymana urodziła w dniu 7 stycznia nieślubne dziecko. Twierdzi ona, że dziecko przyszło na świat nieżywe, jednak powierzchowne oględziny zwłok każą przypuszczać, iż niemowlę urodziło się żywe i zostało później uduszone.

Sekcja zwłok, która zostanie przeprowadzona w najbliższych dniach, wykaże, czy G. zabiła swoje dziecko.

Od Redakcji

Korespondencję dla Redakcji „Dnia Pomorskiego" należy adresować do Redakcji, a nie do jej współpracowników. Interesantów przyjmuje wyłącznie sekretarz Redakcji, między godz. 11 a 13. Telefon sekretarza Redakcji — 10-92.

Z całego kraju

Warszawa

SZLACHECTWO ZA TRZY ZŁOTE.

Istnieją w Warszawie dwa przedsiębiorstwa, trudniące się windykowaniem tytułów szlacheckich. W ostatnich czasach obie firmy, występujące pod nazwą „Instytutów Heraldyki“, rozpoczęły konkurencję, co pociągnęło za sobą... gwałtowną zniżkę opłat za załatwienie formalności.

W spisie szlachty rodowej można się znaleźć obecnie już tylko kosztem trzech złotych lub też zupełnie gratis — o ile kto zaprenumeruje jedno z wydawnictw.

Poznań

15-LETNIA MORDERCZYNI WŁASNEGO DZIECKA.

Sensację wywołało aresztowanie w wiosce Jaskółki pod Ostrowem 15-letniej Stanisławy Buganek, która przed kilku tygodniami powiła nieślubne dziecko. Ponieważ młodocianej matki nigdy z dzieckiem nie widywano, powstało podejrzenie, że dokonała zabójstwa niemowlęcia. Śledztwo wykaże, czy podejrzenia te są słuszne.

Szamotuły

ZAMIAST OBLIGACYJ POŻYCZKI KONWERSYJNEJ SKRAWKI PAPIERU.

Jak donoszą z Szamotuł, do zagrody Stanisławy Budzikowej w Wilczynie, przybył młody człowiek i przedstawiwszy się jako urzędnik kasy skarbowej w Szamotułach, zażądał okazania obligacyj pożyczki konwersyjnej. Ponieważ przemawiał tonem urzędowym, Budzikowa wyjęła obligacyj na sumę 132 zł i wręczyła je przybyszowi, który włożył je rzekomo do koperty, zaadresował ją do Banku Polskiego w Warszawie i polecił Budzikowej, by nazajutrz osobiście zaniosła list na pocztę. Po odejściu przybysza, Budzikowa stwierdziła, że w kopercie znajdują się tylko skrawki papieru. W tej sprawie policja wszczęła dochodzenie.

Tarnopol

POŻEGNANIE WOJEWODY MARUSZEWSKIEGO.

W sobotę odbyło się uroczyste pożegnanie p. wojewody tarnopolskiego Maruszewskiego. W imieniu urzędników, starostów, komendantów policji itd. dłuższe przemówienie pożegnalne wygłosił w serdecznych słowach p. wicewojewoda Gintowt-Dziewałtowski, na które odpowiedział wojewoda Maruszewski, dziękując całemu zespołowi urzędniczemu za wytrwałą i lojalną współpracę.

Przed południem p. wojewoda Maruszewski, który obejmuje województwo poznańskie, przekazał urzędowanie p. wicewojewodzie.

Pomorze gra i wygrywa u Kaftala

Wyjątkowe szczęście kolektury Kaftala jest przysłowiowe. Jednakże 31 Loterja to rekord szczęścia. W pierwszych trzech klasach kolektura Kaftala wypłaciła wygranych na setki tysięcy złotych. Tam też padło zł. 100.000 na nr. 133710. Klasa IV-a, której ciągnienie się teraz odbywa, darzy codziennie tę szczęśliwą kolekturę dziesiątkami wygranych. Około 200.000 zł. padło już w pierwszych dniach w tym przybytku szczęścia.

Ostatnie ciągnienie z dnia 12 bm. przyniosło znów Kaftalowi zł. 20.000 na nr. 101842 oraz 10.000 na nr. 82711 nie licząc wielkiej ilości wygranych po zł. 2.000 i 1.000.

Wygranemi temi dzieli się kilkunastu wytrwałych graczy tej kolektury, między innemi kilku urzędników. Wyobrażamy sobie tę radość szczęśliwców... Pomyśleć za 40 zł. tysiące... Los od Kaftala przekreśla słowo niedostatek i troska.... Cóż więc dziwnego, że Kaftal to już nie kolektura Bydgoszczy, a Pomorza.

Pomorze gra i wygrywa u Kaftala....

Programy radjowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

Środa, dn. 16. I. 1935 r.

6.45 Audycja poranna. 12.10 Koncert Zespołu Wiesława Wilkosza. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Arje operowe w wyk. M. Polińskiej-Lewickiej i Józefa Schmit'a (płyty). 16.00 Znowu „Bandyci“ w radjo z Fryderykiem Jarossym na czele Mała Rewja w wyk. art. „Stara Banda“. 16.45 Program dla dzieci starszych: „Chwilka pytań“ w red. Wacława Frenkla. 17.00 Arje operetkowe (płyty). 17.25 „Lekceważenie pracy domowej“ — wygł. Kamila Nitschowa (pogadanka dla kobiet). 17.35 Recital śpiewaczy Adama Kopciuszewskiego — przy fort. prof. Ludwik Urstein. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Skrzynka pocztowa rolnicza — koresp. bież. omówi inż. Wacław Tarkowski. 18.15 J. Brahms: Trio fortepianowe c-moll op. 101. Wykonawcy: Henryk Czapliński (skrzypce), Dezyderjusz Danczowski (wiolonczela), Edward Steinberger (fortepian) Tr. ze Lwowa 18.45 Odczyt gospodarczy. 19.00 „W krainie kołysanek“ — płyty. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Utwory na ksylofon (płyty). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Wieczór romansów cygańskich. Wykonawcy: Olga Kamieńska i chór Siemionowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“. 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Maryli Jonasówny. — 21.30 „Uniwersytet Jagielloński w Krakowie“. Odczyt w języku angielskim — wygł. dr. Henryk Barysz. Tr. z Krakowa. — 21.40 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. — 22.00 Koncert reklamowy. — 22.15 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza“. Orkiestra Kwiecińskiego.

ROZGŁOŚNAI TORUŃSKA.

Środa, dnia 16 stycznia 1935 r.

15,55—16,00 **Sygnał oraz zapowiedź programu.** 16,00—16,45 Transmisja z Warszawy. „Znowu bandyci w radjo“ z F. Jarossym na czele. Mała rewja w wyk. art. „Stara Banda“. 16,45—17,00 Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci starszych: „Chwilka pytań“ w red. Wacława Frenkla. 17,00 do 17,25 Transmisja z Poznania. Recital skrzypcowy W. Botha. 17,25—17,35 Transmisja z Warszawy. „Lekceważenie pracy domowej“ — wygłosi K. Nitschowa. 17,35—17,50 Transmisja z Warszawy. „Recital śpiewaczy“ A. Kopciuszewskiej, przy fort. prof. L. Urstein. 17,50—18,00 Transmisja z Warszawy. Poradnik sportowy. 18,00—18,10 **Wiadomości rolnicze z Pomorza.** 18,10—18,15 **Życie kulturalne i artystyczne Torunia.** 18,15—18,45 Transmisja z Warszawy. Trio fortepianowe ze Lwowa. 18,45—19,00 Transmisja z Warszawy. Odczyt gospodarczy. 19,00—19,20 Transmisja z Warszawy. „W krainie kołysanek“ (płyty). 19,20—19,30 Transmisja z Warszawy. Pogadanka aktualna. 19,30—19,45 **Koncert z płyt (Toruń).** 19,45—19,50 Program na dzień następny. 19,50—19,56 Transmisja z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19,56—20,00 Wiadomości sportowe z Warszawy.

7. E. 863/34. 435

UCHWAŁA. W sprawie upadłości firmy Franciszek Szczukowski w Gdyni, właściciel Szczukowski Fr. wyznacza się termin zebrania wierzycieli na dzień 23 stycznia 1935 r. godz. 10 pok. 34. Przedmiotem obrad będzie dolecenie ugody przymusowej. Zl. 24.

Gdynia, dnia 10 stycznia 1935 r.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Rep. 1626/34. 407

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 18 bm. o godz. 9.15 przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 25 m^3 desek odziemkowych, 1 maszynę do pisania, oszacowanych na łączną sumę 2550,— zł. Zbiórka licytantów w Chełmży przy ul. 21 Stycznia nr. 7.

Chełmża, dnia 11 stycznia 19[illegible] r.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

M. G. EBERHARDT. 43)

OFIARA CHIRURGA

POWIESC SENSACYJNA

— Na pani miejscu nie ryzykowałabym żadnej nieostrożności — rzekła wspaniałomyślnie. — Zło się tu rozhulało. Nienawiść i mord. To są indywidualne siły, które istnieją same przez się i czepiają się miejsc, gdzie działały. Mord płodzi mord. — Szczere przekonanie, przebijające z tego oznajmienia, poszło mi po nerwach nieprzyjemnym dreszczykiem. Poprawiła czepek. — Chociaż według wszelkiego prawdopodobieństwa, gdyby mord miał dosięgnąć pani, to stałoby się to odrazu w nocy. Naturalnie zdarza się, że te siły plączą się czasami i tracą kierunek. Ale niech pani sobie zapamięta moje słowa: tym korytarzem włóczy się teraz mord!

Wypowiedziawszy te mocno wątpliwe pocieszenia, posłała mi przez białe ramię sybilskie spojrzenie i zeszła po schodach migając białą plamą czepka.

Obróciłam się i zobaczyłam Ellen, wystraszoną, z wytrzeszczonemi oczyma.

— O, na Boga, proszę pani! Co ona wygadywała! To przecież nieprawda, co? Przecież morderstwo nie może samo chodzić!

Chciałam ją ofuknąć, żeby nie plotła od rzeczy, ale powiedziałam tylko bardzo serjo:

— O, nie wiem.

Na to Ellen zbladła na żółto-zielono i chwyciwszy mnie za ramię, zaczęła prosić, żeby policja jeszcze raz zrewidowała nasze skrzydło.

Oprzytomniałam.

— Nonsens, moje dziecko. Przecież przeszukiwali szpital cały dzień. No, spokojnie! 301-szy sygnalizuje. Marsz mi tam zaraz!

Ellen jest jednak dzielną dziewczyną. Spojrzała na mnie błędnie, ale zawinęła energicznie mankiety i popędziła korytarzem w kierunku czerwonego światełka. Pomyślałam w głębi duszy, że wszystka policja nie pochwyciłaby nieuchwytnej grozy, wiszącej nad naszem skrzydłem. Drzwi do windy i drzwi do pokoju Piotra Melady'ego wydawały mi sie jak dwie czarne czeluście. Chrabąszcze zwabione światłem tłukły się o siatkę w oknie. Nieruchomego powietrza nie orzeźwiał żaden powiew.

Tej nocy nie zanosiło się na wielką robotę. Miałam do pomocy Ellen i Nancy. Lillian doglądała jedynego pacjenta, wymagającego szczególnie bacznej opieki. Myśląc to sobie, usiadłam przy biurku, żeby przejrzeć karty pacjentów. Ale omyliłam się, tak jak nigdy w życiu.

Ledwie zdążyłam wgłębić się w wykres temperatury Dione, świadczący wymownie o stanie jej uczuć, kiedy stuknęła ostro sygnalizacyjna lampka pani Harrigan.

Otwarte drzwi przesłaniał zielony parawan, umożliwiający jej obserwację korytarza. Nad łóżkiem paliła się nocna lampka. Czarne włosy zczesane do góry tworzyły na poduszce tło dla bladej twarzy. Nocna koszula była poprostu przezroczysta. Na prześcieradle leżał numer ilustrowany pisma okładką nawierzch.

— Na Boga, jakże tu gorąco! — rzekła z irytacją, ściągając bujne czarne brwi. Wyglądała tej nocy na starszą niż była. Policzki miała zapadnięte, a pod oczami delikatne linijki. — Czy nie macie chłodniejszego pokoju? Pewnie dziś wszędzie jednakowo gorąco. Ale chciałabym się napić czegoś zimnego. I prosiłabym, żeby mnie ktoś wachlował.

— Mogę dać pani wachlarz elektryczny — zaproponowałam.

— Nie chcę, to mnie tylko irytuje. Niech mi pani przyśle tę praktykantkę, to będzie mnie wachlowała.

— Panna Brody jest zajęta. Możeby pani chciała na kilka dni specjalną pielęgniarkę?

Spojrzała na mnie ze złością.

— Nie chcę, żeby mi tu podsłuchiwała, szpiegowała i wsadzała nos w moje sprawy. Jak czego chcę, to mówię, co i jak. Mogę pani mówić.

Nie wątpiłam, że zawsze powie „co i jak“, ale nie wypadało mi tego mówić. Jedną z ciężkich stron zawodu pielęgniarki jest to, że często trzeba uspokajać łagodnemi słowami wtedy, kiedyby się chciało zbić na kwaśne jabłko.

— Wszędzie gorąco — rzekłam. — Przyślę pani coś zimnego.

— Piwa imbirowego. Niech pani nie powie czasami, że niema, bo mój mąż — zająknęła się lekko, ale zaraz powtórzyła swobodnie i trochę wyzywająco: — kazał przysłać dla mnie i jeszcze się dużo zostało. Chyba, że pielęgniarki wypiły.

Odwołała mnie od progu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Do akt Nr. Km. 1890/34/II. 436

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go, J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 17 stycznia 1935 r. o godz. 11 w Gdyni-Oksywie przed domem Licznerskiego, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 samochód ciężarowy „Ford" oszacowany na łączną sumę zł. 800,— który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od (½) ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 14 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) Józef Penk.

Km. 237/34. 430

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku, Sobieskiego 1, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 21 lutego 1935 r. od godz. 10-tej rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Pucku, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Pucku, tom XXIII, wykaz L. 600, a stanowiącej własność Jana Halmanna w Pucku.

Nieruchomość powyższa położona jest w Pucku, przy ulicy Nowej, pow. Morski, woj. pomorskie, do której należy: 1) dom mieszkalny, jednopiętrowy, o 18-tu pokojach i 8-miu kuchniach, posiada instalację elektryczną. Zbudowany jest z cegły palonej, kryty dachówką, 2) pralnia, 3) szopa, 4) warsztat ciesielski, 5) ustęp, 6) ogrodzenie drewniane, ze słupami murowanemi, dookoła zabudowań.

Opisana nieruchomość została oszacowana na kwotę zł. 27.128,18. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 20.346,13.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich i, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Powyższe nie dotyczy osób wymienionych w art. 688 k. p. c.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Pucku.

Na podstawie art. 680 k. p. c. wzywam organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie należności, należnych z powyższej nieruchomości, po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Puck, dnia 7 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) St. Treter.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 16 stycznia 1935 r. o godz. 10-tej sprzedany będzie w Gdyni przy ul. Abrahama nr. 24 za gotówkę najwięcej dającemu barak murowany, 3 izbowy, systemu pruskiego. Zl. 22

Urząd Skarbowy w Gdyni.

Km. 1620/34. 429

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III-go, Brunon Duplicki, urzędujący w Toruniu przy ul. Św. Jakóba pod nr. 7, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 26 lutego 1935 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Toruniu, pokój nr. 39 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z trzech parceli, domu mieszkalnego i zabudowań fabrycznych, położonej w Toruniu przy ulicy 3 maja, Kaszownika i ul. Odrodzenia powiecie toruńskim, województwie pomorskiem, oznacz. polic. nr. 16, obejmującej powierzchni 1.73.68 mtr. kw., która stanowi własność firmy E. Drewitz, Tow. z o. p. w Toruniu. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu Toruń tom VII wykaz L. 152 i Toruń-Przedmieście tom I. wykaz L. 201.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 90.000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 67.500.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 9.000,— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Toruń, dnia 14 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) B. Duplicki.

Spis zapowiedzi nr. 3. 425

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nadszwajcar Jan Aucker, stanu wolnego, zamieszkały w Gnojewie, Wolne Miasto Gdańsk, syn rolnika Franciszka Aucker, i żony jego Marji z domu Kluck, zamieszkałych w Czudowie powiat Kościerzyna; 2) krawcowa Antonina Wilkowska, stanu wolnego, zamieszkała w Dąbrówce powiat Świecie, córka rolnika Szymona Wilkowskiego i żony jego Marty z domu Szczepańska, zamieszkałych w Dąbrówce, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej" w Gdańsku i Dąbrówce.

Pieniążkowo, dnia 11 stycznia 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Kazimierz Lietz.

Spis zapowiedzi nr. 3. 426

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kawaler Jan Karpa, odlewacz czcionków, zamieszkały w Gdańsku Alter Ross 7, syn zmarłych rodziców Eduarda Karpa i żony jego Berty urodz. Trawny, ostatnio zamieszkałych w Gdańsku; 2) panna Agnieszka Marja Drewa, zamieszkała w Skrzeszewie Żukowskiem, córka rolnika Augustyna Drewy i żony jego Emilji urodzonej Loth, zamieszkałych w Skrzeszewie Żukowskiem, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej" i w gminie Skrzeszewo Żukowskie.

Niestępowo, dnia 6 stycznia 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) J. Patocki.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki**, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Józef Dobrostański**, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza**, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Lubomski Wacław**, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: **Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.** **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.